Czwartek, 17 września 1936 - Nr. 167
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

10 stron

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-16. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Kpt. Janusz o swym locie, lądowaniu i przygodach

Wywiad dziennikarza sowieckiego z toruńskimi aeronautami

Moskwa, 16. 9. (PAT.) Z Archangielska donoszą: **Kapitan Janusz udzielił korespondentowi Tass** następującego wywiadu:

Balon nasz wystartował z Warszawy jako ostatni dn. 30 sierpnia o godz. 18. Lecieliśmy w kierunku **na Brześć, Bobrujsk, Moskwę.** Od Bobrujska widzialność była bardzo zła. **Lecieliśmy na wysokości 4.600 m.** Wczesnym rankiem 1 września wpadliśmy **w strefę silnego wiatru i mrozu.** Poczęliśmy wyrzucać balast, co jednak niewiele pomogło. Powłoka balonu zaczepiała o drzewa i wskutek tego porozrywała się. Podczas spadania **balon złamał 8 drzew.** Cały czas pozostawaliśmy w koszu. Obrażenia jakieśmy odnieśli są nieznaczne. O godz. 8 rano wylądowaliśmy opodal rzeczki **w odległości 25 km od m. Nosowszczyzna.**

Poszukując wioski, poszliśmy wzdłuż rzeczki. **Po pięciu dniach uciążliwego marszu doszliśmy do ujścia rzeczki, gdzie znaleźliśmy chatę** rybacką. Wieczorem tegoż dnia przyszedł **rybak Kabryn** z towarzyszami, nakarmił nas i przyjął na nocleg. Rano 6 września Kabryn opatrzył nas w produkty na drogę **i odwiózł do wsi Nosowszczyzna.**

Odpocząwszy, dnia 7 bm. udaliśmy się na poszukiwanie balonu, który znaleźliśmy dopiero 9 bm. Z kosza zabraliśmy przybory, lecz zanim zwinęliśmy powłokę, zapadł zmrok. Zbudowaliśmy szałas i pozostaliśmy na noc w lesie.

Dnia 10 bm. **przybyliśmy do miasta Kałgaczycha,** gdzie odpoczęliśmy dwa dni. Tu doprowadziliśmy siebie do porządku, wykąpaliśmy się i zmieniliśmy bieliznę i ubranie. Władze miejscowe zaopatrzyły nas w produkty i obuwie.

Z Kałgaczychy udaliśmy się do **Małosujki,** po drodze ujrzeliśmy samolot, który proponował nam zrzucenie żywności, lecz podziękowaliśmy, gdyż jedzenia mieliśmy pod dostatkiem.

Dnia 15 bm. o godz. 19 przybyliśmy do Małosujki, gdzie przyjęto nas gościnnie.

Kończąc swój wywiad, kpt. Janusz prosił **o wyrażenie podziękowania władzom lokalnym oraz ludności** za udzieloną pomoc i gościnne przyjęcie.

Już są w Archangielsku

Moskwa, 16. 9. (PAT.) Aeronauci polscy kpt. Janusz i por. Brenk przybyli dziś samolotem do Archangielska i dziś w nocy wyjeżdżają pociągiem do Moskwy. Wystosowali oni list otwarty do „Prawdy Siewiera", w którym dziękują władzom, ludności i lotnikom sowieckim za okazaną pomoc i gościnność.

Krwawe starcie policji z komunistami

3 policjantów rannych — 5 wywrotowców zabitych

Warszawa, 16. 9. (PAT.) W kilku wsiach **powiatu chrubieszowskiego i zamojskiego** (woj. lubelskie) władze państwowe stwierdziły **działalność wywrotową agitatorów, stosujących bezwzględny teror wobec miejscowej ludności.** W związku z tem zarządzono ostatnio rewizje u działaczy komunistycznych, aresztując ich i przekazując władzom sądowym.

W dniu 16 bm. w trakcie przeprowadzania rewizji **we wsi Zuków,** gminy Miączyn, powiatu chrubieszowskiego, zebrała się **większa grupa wywrotowców,** która pragnąc udaremnić aresztowanie ich przywódcy, **zaatakowała czynnie oddział policyjny.** Do policji oddano **szereg strzałów rewolwerowych,** w wyniku czego zostało **ranionych trzech policjantów,** z których **jeden zmarł w szpitalu** w Zamościu. Dowódca oddziału policyjnego polecił oddać w powietrze salwy ostrzegawcze, gdy zaś to nie odniosło skutku i wywrotowcy w dalszym ciągu nacierali na policję, **oddział policyjny zmuszony był w obronie własnej oddać strzały do atakujących.** W czasie starcia **zabitych zostało 5 wywrotowców.** Po przywróceniu spokoju władze bezpieczeństwa zaaresztowały **15 znanych komunistów i podżegaczy.**

Rada miasta Torunia uchwaliła 30 tys. zł na FON

Rada Miejska miasta Torunia na wczorajszem posiedzeniu, na wniosek Zarządu Miejskiego jednogłośnie uchwaliła przekazać z zasobów miejskich sumę 30.000 zł na Fundusz Obrony Narodowej.

Jutro Rada Ministrów

(ch) **Warszawa**, 16. 9. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, w dniu jutrzejszym odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którym zostanie rozpatrzony szereg spraw gospodarczych i bieżących.

Kandydaci na radnych — analfabeci

(ch) **Łódź**, 16. 9. (Tel. wł.) Wczoraj w głównej komisji wyborczej odbył się egzamin 15 kandydatów na radnych którzy mieli się wykazać umiejętnością biegłego pisania i czytania po polsku. 4 kandydatów nie zgłosiło się, z pozostałych zaś 7 oświadczyło, że nie umie ani pisać, ani czytać. Zdało egzamin tylko 4 kandydatów.

Brzydki postępek śpiewaka

(ch) **Lwów**, 16. 9. (Tel. wł.) Przed Sądem Grodzkim stanie dziś znany śpiewak Władysław Ladis (Kiepura), oskarżony o obrazę Państwa. Ladis zaczął wymyślać w obecności pewnego Niemca, gdy nie mógł dostać taksówki w czasie alarmu lotniczego.

Zapas złota

Warszawa, 16. 9. (PAT). W pierwszej dekadzie września **zapas złota powiększył się o 0,3 miljonów zł. do 366,9 miljon. zł.,** a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zwiększył się o 2.3 miljonów zł. do 16.9 miljonów zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 12.9 miljon. zł. do 31,6 miljon. zł.

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 11.7 miljon. zł. do 1.019.0 miljon. zł.

Pokrycie złotem wynosi 32,78 proc.

Na giełdzie nowojorskiej poprawa kursu pożyczek polskich

Warszawa 16. 9. (PAT). Od kilku dni daje się zauważyć **na giełdzie nowojorskiej stała poprawa kursów notowanych tam pożyczek polskich.** W dniu 15 września pożyczkę dillonowską notowano — 65 7/8 wobec kursu 57 w dniu 8 bm. Kurs stabilizacyjnej podniósł się z 77 do 88, zaś 6 procentowej dolarowej z 56 i pół do 64 7/8. Również 7-procentowa warszawska zwyżkowała z 47 do 53 i pół. 7-procentowa pożyczka śląska osiągnęła kurs w dniu 14 bm. — 55,75. podczas gdy 8 bm. notowana była 47,25.

Ostatni etap lotu dokoła Polski

w krajowym konkursie lotniczym

Lwów 16. 9. (PAT). Dziś o godz. 8 rano rozpoczął się na lotnisku w Sknilowie **start samolotów,** biorących udział w 6 krajowym konkursie samolotów turystycznych. Samoloty startowały co 3 minuty. Ogółem wyleciało **24 maszyny.** Zadaniem zawodników był **przelot do Stanisławowa,** lądowanie na tamtejszym lotnisku, następnie przelot i lądowanie **w Brzeżanach** i przelot **do Lwowa.**

Powrót na lotnisko w Sknilowie nastąpił już o godz. 10.30.

Pogoda na całej trasie dobra, wszyscy zawodnicy wrócili z tego krótkiego etapu bez wypadku.

Lwów, 16. 9. (PAT). Dziś o godz. 12.30 nastąpił **start samolotów do końcowego etapu Zamość—Warszawa.** Samoloty startowały **trójkami,** gdyż taki lot jest najlepiej punktowany na tym odcinku. Pierwsza wystartowała trójka lwowska.

Warszawa 16. 9. (PAT). Dziś samoloty, biorące udział w 6 krajowym lotniczym konkursie turystycznym, przebyły dwa końcowe etapy, a mianowicie piąty: **Lwów — Brzeżany — Stanisławów — Lwów** oraz szósty: **Lwów — Zamość — Lublin — Warszawa.**

Na tym ostatnim etapie **21 samolotów konkursowych wystartowało w kluczach po 3 samoloty,** ubiegając się o nagrodę zespołową.

Najlepiej lecący klucz na tym etapie mógł uzyskać 200 pkt.

O godz. 17.09 wylądował na lotnisku mokotowskim klucz samolotów Aeroklubu Lwowskiego. Następnie w godzinach między 17.09 a 17.20 wylądowały na lotnisku następujące trójki samolotów konkursowych: 2) Aeroklubu Lwowskiego; 3) **Aeroklubu Gdańskiego** nr. konk. 16 — lotnik Czyżewski, nr. konk. 25 — lotnik Mathens, nr. konk. 20 — lotnik Mielczarski. 4) Aeroklubu warszawskiego. 5) **Aeroklubu warszawskiego i pomorskiego,** nr. konk. 10 — lotnik Eug. Jeziorowski, nr. konk. 9 — lotnik M. Urban. nr. konk. 10 — lotnik M. Lewandowski (aer. pomorski). 6) Trójka kombinowana z zawodków poszczególnych aeroklubów. 7) Aeroklubu krakowskiego.

Z samolotów konkursowych, które na tym etapie startowały indywidualnie, pierwszy przybył o godz. 16,37 nr. konk. 12 lotnik Bronisław Zakrzewski (aerokl. wileński) o godz. 16,36 nr. konk. 13 lotnik **Szarek** (aerokl. lwowski). O godz. 16,37 nr. konk. 2 lotnik Grzegorz Nielubszyc (aeroklub wileński)

Katastrofa awionetki toruńskiej

Lotnicy wyszli bez szwanku

W ub. wtorek jedna z awionetek Aeroklubu Pomorskiego RWD 8, biorąca udział w rajdzie naokoło Polski, uległa katastrofie.

W dolinie pod Szczawnicą, wskutek prądów duszących i gęstej mgły aparat wpadł na drzewa, ulegając rozbiciu.

Załoga w osobach toruńskich lotników pp. **Zielińskiego i inż. Zjajowskiego** wyszła z katastrofy na szczęście **bez** szwanku.

Druga awionetka Aeroklubu Pomorskiego (również RWD 8) pilotowana przez braci Lewandowskich, doleciała do Warszawy **bez żadnych wypadków.**

Poprostu

Opary buty

(i) W numerze niedzielnym dziennika narodowo - socjalistycznego w Gdańsku „Danziger Neueste Nachrichten“ ukazał się artykuł wstępny pod tytułem ogólnym „Randbemerkungen“ i podtytułem „Die dazwischen“. Artykuł napisany został przez v. W. pod świeżym wrażeniem zjazdu partyjnego w Norymbergii.

W pierwszej połowie autor zajmuje się nieprzejednanem stanowiskiem Trzeciej Rzeszy wobec Rosji Sowieckiej dodając, że stanowisko to prędzej czy później musi doprowadzić do konfliktu zbrojnego.

Po tych wywodach dowiadujemy się skąd znalazł się tytuł lekceważący artykułu „Die dazwischen“. Tym „piątym kołem u wozu“ w razie wojny niemiecko-sowieckiej, tymi „dazwischen“ są „Randstaaten“ Litwa i Łotwa oraz ...Polska. Los tych państw przez p. v. W. został przesądzony. Proroku-je on, że wojna bolszewicko-narodowo-socjalistyczna dzięki broni powietrznej będzie się musiała rozegrać nad Polską, Łotwą i Litwą, że państwom tym nie pomoże nic zadeklarowanie przez nie neutralności, że zwycięzca w tej wojnie, czy zechcą, czy też nie — włączy je do własnego państwa. W Kownie i w Rydze zdają sobie sprawę z tego „położenia stanowczo nie do pozazdroszczenia“. A w Warszawie? — zapytuje p. v. W. i odpowiada, że tam w ostatnich dniach nastąpiła rewizja dotychczasowego kursu polityki zagranicznej Polski, którą Niemcy śledzą z wielkim zainteresowaniem.

Nie sposób jest przytoczyć wszystkich „proroctw“, „złotych myśli“ i t. p. oparów buty p. v. W., gdyż napewno takie „za wiele“ znudziłoby czytelnika polskiego. Jednak dla mentalności niemieckiej warto jeszcze zaznaczyć, że omawiamy artykuł (który — jak już wspomnieliśmy — po to napisano, ażeby wmówić w czytelnika, że wojna bolszewicko-narodowo-socjalistyczna jest nieunikniona, i że stanowisko neutralne wobec konfliktu tych dwuch mocarstw może się dla Polski, Łotwy i Litwy skończyć tragicznie) — zamknięto szumnym wezwaniem skierowanym pod adresem „Die dazwischen“, aby skoro jeszcze czas podpisali się pod tym, co powiedział kanclerz Hitler w Norymberdze, gdyż nie ma dla nich innego wyjścia!

Po wizycie Naczelnego Wodza Armji Polskiej gen. Śmigłego-Rydza w sojuszniczej Francji, artykuł w rodzaju „Die dazwischen“ nie jest pierwszy i nie ostatni w prasie narodowo-socjalistycznej. Jeszcze zabierze głos wielu proroków niemieckich, którzy klucząc manowcami dążyć będą do celu nakreślonego w wezwaniu p. v. W. Panowie ci użyją najczarniejszych barw do namalowania naszej przyszłości, jeśli nie pójdziemy ręka w rękę z narodowym-socjalizmem. Jeszcze nie jeden raz opowiadać się będzie tym „dazwischen“ dzieje neutralnej Belgji w r. 1914!

Aby zneutralizować tą paplaninę, nie trzeba mieć mózgu dyplomaty. Wystarczy wziąć całą sprawę na rozum chłopski, który mówi:

W tej chwili Rzeczpospolita Polska znajduje się w daleko lepszym położeniu, niż za czasów Władysława Jagiełły. Wówczas na ziemiach polskich po raz pierwszy zagrzmiała broń palna przeciw łukom, procom, mieczom, toporom, pałkom. Obecnie najbardziej nowoczesną bronią jest lotnictwo. Pod Grunwaldem uzbrojeni primitywnie nie ulękliśmy się armat krzyżackich, a dziś, mając własne lotnictwo mamy się bać lotnictwa niemieckiego, czy Rosji sowieckiej?...

W pierwszych latach niepodległości, nie mając wyszkolonego żołnierza, nie mając broni ani amunicji trzepaliśmy skórę naszym wrogom równocześnie na wschodzie, południu i zachodzie, a dziś, dzięki Wielkiemu Marszałkowi, mając bitną armię okrytą wawrzynem zwycięstw mamy na lada kiwnięcie palcem wprzęgnąć się do obcego nam duchem rydwanu?...

Pogwałcona w r. 1914 neutralność Belgji po kilku latach triumfów bitewnych czem się skończyła, klęska Belgji, czy okupantów?...

A czy granice Polski w razie przekroczenia jej przez armię obcą, kończą się w Polsce? Czy nie mają one dalszego ciągu u naszych państw sojuszniczych Francji, Rumunii?...

I w końcu, czy Polska, patrząc na zbrojenia sąsiadów, zamarła w bezczynie?...

„Guzika nie damy“ i za nos się wodzić nie pozwolimy panie v. W.!

„Wchodzimy w fazę stosunków normalnych“

Znamienna dyskusja na konferencji informacyjnej w Ministerstwie Skarbu

Warszawa, 16. 9. (PAT) **W drugim dniu obrad konferencji informacyjnej,** odbywającej się w Ministerstwie Skarbu, pod przewodnictwem p. wicepremiera **Kwiatkowskiego,** prowadzona była **dyskusja.** W godzinach przedpołudniowych uczestnicy konferencji z wielkim zainteresowaniem wysłuchali przemówień czołowych przedstawicieli życia gospodarczego w osobach pp. **Kajetana Morawskiego,** prezesa Związku Izb i Organizacyj Rolniczych, **Andrzeja Wierzbickiego,** dyrektora Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, **profesora Adama Krzyżanowskiego,** prezydenta **Stefana Starzyńskiego,** prezesa Związku Miast, rektora **Witolda Staniewicza** i b. min. **Czesława Klarnera,** prezesa Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

Wszyscy mówcy w dyskusji, utrzymanej na wysokim poziomie, do referatów wygłoszonych przez przedstawicieli rządu, dorzucili **szereg własnych ocen i spostrzeżeń,** nurtujących reprezentowane przez nich środowiska.

Prezes Kajetan Morawski zalecał **ostrożność w optymizmie, panującym wśród ludności miast co do sytuacji w rolnictwie.** Nawiązując do referatu dyrektora Bobrowskiego, prezes Morawski podkreślił, że **wzrost dochodu gotówkowego rolnictwa następuje jeszcze powoli** i da się oszacować na około 3 proc. dochodu z r. 1928. Z tego wzrastającego dochodu rolnictwa musi „załatać dziury, które powstały“ w budżetach gospodarstw rolnych, a jednocześnie wymaga się, aby z tego zwiększonego dochodu mogły być pokryte podatki, wierzytelności i zwiększone obroty. Prezes Morawski poruszył w swym przemówieniu **kwestję nożyc cen** oraz zagadnienie konieczności zabezpieczenia i utrwalenia pozycji eksportowych rolnictwa, stwierdzając w zakończeniu, że poprawa w rolnictwie istnieje, ale jest jeszcze skromną roślinką, której nie należy obcinać gałązek i przygniatać ciężarami.

Dyrektor A. Wierzbicki, nawiązując do przemówienia pana wicepremiera przy zagajeniu konferencji, wyraził pogląd, że **nie ma istotnie lepszego określenia na kierunek naszej polityki gospodarczej, jak określenie „polityki zdrowego rozsądku“,** którą przeciwstawić należy t. zw. powszechnemu przekonaniu o możliwości prowadzenia polityki bardziej efektownej. Stwierdzając **współzależność rozwoju wsi i miasta,** poseł Wierzbicki zwalczał poglądy, powstałe na podstawie **„banału nożyc cen“** i ustosunkowujące się nieprzychylnie do przemysłu. Polska musi stworzyć u siebie **wielki rynek odbiorczy dla płodów rolniczych,** musi więc prowadzić politykę wzrostu przemysłu i handlu, jako program ogólno-narodowy. Centralnym zagadnieniem, które dyr. A. Wierzbicki poruszył w swym przemówieniu, było **zagadnienie sytuacji przemysłu górniczo-hutniczego,** którego potencjał wytwórczy zmniejszył się i którego podniesienie jest zagadnieniem niesłychanie ważnym dla państwa. Po omówieniu zagadnień amortyzacyjnych w przemyśle, projektowanych ulg dla inwestycji przemysłowych oraz sprawy opodatkowania zysku, dyr. Wierzbicki stwierdził, że na odcinku budżetu państwowego i w polityce podatkowej jest prowadzona, jego zdaniem, polityka zdrowego rozsądku, która i w innych dziedzinach, zwłaszcza w dziedzinie przemysłów górniczo-hutniczych, powinna być przestrzegana.

Profesor Adam Krzyżanowski, nawiązując do przemówień pp. Morawskiego i Wierzbickiego, zaznaczył, że przy ocenie charakteryzowanych przez obu przedmówców zjawisk, należy pamiętać o powiedzeniu **„wedle stawu grobla“.** Warunki sytuacji polskiej sprawiają, że **poprawa gospodarcza nie rozwija się szybko, ale trzeba pamiętać, że są kraje, których stosunki są jeszcze gorsze.**

Poprawa konjunktury jest niewątpliwa. Zbiegła się ona w Polsce z wprowadzeniem ograniczeń dewizowych i ucieczką kapitałów do wartości rzeczowych. **Poprawa konjunktury opiera się jednak na podstawach rozleglejszych.** Analizując przyczyny tej poprawy, prof. Krzyżanowski podkreślił jej międzynarodowość, przystosowania się cen, poprawę opłacalności w eksporcie płodów rolnych oraz dyskontowanie przyszłej pożyczki francuskiej, co pociąga za sobą znaczne obniżenie się cen monet złotych w niedozwolonych transakcjach oraz korzystne zmiany na giełdzie pieniężnej.

Rząd powinien wytrwać na drodze, na którą wszedł wydając dekret o ograniczeniach dewizowych. Ujemną stroną poprawy konjunktury są **naciski i żądania skierowane pod adresem Skarbu Państwa.** Prof. Krzyżanowski zwrócił wreszcie uwagę na **konieczność zmniejszania zadłużeń krótkoterminowych Państwa, na reformę podatkową,** której sprzyja poprawa konjunktury, **powstrzymanie rozpędu etatyzmu i niebezpieczeństwo zwyżki płac,** która utrudniłaby walkę z bezrobociem, gdyż walka ta tylko na poziomie niskich płac może być skutecznie prowadzona.

Prezydent Starzyński polemizował z zapytaniami uczestników konferencji po wygłoszonych referatach, które zdawały się osłabiać świadomość poprawy. **Poprawa ta istnieje i rozwija się od 1932 r., a obecnie zaczyna ją odczuwać również rolnictwo.** Polityka gospodarcza oparta o równowage budżetową i zamykanie **„nożyc“** daje rezultaty. Wskazują na to m. in. doświadczenia samorządu m. st. Warszawy, którego budżet od roku 1934 jest zrównoważony. Dokonane przez m. Warszawę zniżki opłat dały również wyniki korzystne.

Omawiając **podstawy dalszej poprawy gospodarczej,** pan prezydent Starzyński dłuższe ustępy swego przemówienia poświęcił **zagadnieniu rozwoju miast, gdyż urbanizacja jest elementem, pochłaniającym nadmiar przyrastających rąk do pracy, oraz problemem polityki inwestycyjnej.**

Rektor prof. Staniewicz podkreślił, **że poprawy konjunktury nie można zmarnować.** Trzeba dążyć do przywrócenia opłacalności w rolnictwie, ponieważ nie można tego osiągnąć przez wysokie ceny rolnicze ,trzeba dążyć do zmniejszenia nakładów gospodarczych. Dlatego też problem „nożyc cen“ jest dalej aktualny. Rolnika interesuje zagadnienie, ile otrzymuje za sprzedawane przez **siebie** produkty i za ile nabywa potrzebne mu towary i materiały. To są właściwe nożyce, wynikające z nazbyt wielkiego pośrednictwa. Tym problemem należy się też zająć, a wtedy może górnictwo i hutnictwo mogłoby podwyższyć swe ceny bez uszczerbku dla rolnictwa.

Prezes Klarner stwierdza **dużą stabilizację zjawisk gospodarczych,** która nastąpiła po długich zabiegach deflacyjnych. **Efekt deflacji został osiągnięty.** Mamy zrównoważony budżet państwa, co jest podstawowym warunkiem we wszelkiej pracy gospodarczej. **Minister Kwiatkowski ma twardą, ale szczęśliwą rękę.**

Mówi się, że poprawa w Polsce jest mała, ale też i poziom, z którego wyszliśmy, był bardzo niski. **Polska odrobiła już około 40 proc. tego, co straciła od 1928 r.** Francja niemal nic nie odrobiła, a w Stanach Zjednoczonych, które odrobiły 100 proc., jest jeszcze obecnie 11 milionów bezrobotnych. Wielkim momentem poprawy jest spadek zapasów na świecie.

Stwierdzając, że **wchodzimy w fazę stosunków normalnych,** p. prezes Klarner **omówił** szereg zagadnień programowych, **związanych** z przemysłem i rolnictwem i **wzajemnymi** stosunkami tych dwóch **dziedzin** gospodarczości.

W zakończeniu prezes Klarner **omówił** niektóre zagadnienia podatkowe, **stwierdzając** znaczną poprawę stosunków **między płatnikami i urzędami skarbowymi.**

Polskie Biuro Podróży „ORBIS“ Gdynia

Skwer Kościuszki 18, tel. 15-77, 17-35.

organizuje następujące imprezy krajowe:

Tanie przejazdy indywidualne: do Równego na Targi Wołyńskie od 13—27 września — **do Wilna** — do końca września.

Niebywała okazja spędzenia 8 dni w Zakopanem. Wyjazdy indywidualne pod hasłem **„Złota jesień w Tatrach“** i 33% zniżka do Zakopanego, powrót bezpłatny, w czasie do 30 października.

Wyjazdy indywidualne do Zaleszczyk pod hasłem **„Winobranie“ w Zaleszczykach** od 15—27 września i 33% zniżka do Zaleszczyk, powrót bezpłatny.

Koszty uczestnictwa, informacje i zapisy **w „Orbisie“.**

Trocki na żołdzie Hitlera

Sensacyjne oskarżenie „Echo de Paris“

(x) **Paryż,** 16. 9. (Tel. wł.) Deputowany de Kerillis, znany publicysta narodowy i katolicki, zamieścił we wczorajszym **„Echo de Paris“** niezwykle **sensacyjny artykuł przeciwko Niemcom.** W artykule tym **zarzuca on zupełnie konkretnie Hitlerowi, że wziął na swój żołd trockistów** i wysyła ich do Francji, celem anarchizowania tego kraju.

Największą sensacją jest twierdzenie Kerillisa, że **policja polityczna francuska posiada niezbite dowody, iż trockiści francuscy są na żołdzie Trzeciej Rzeszy.** Trockiści francuscy, należący do t. zw. czwartej międzynarodówki Trockiego, stanowią element najskrajniejszy i oni to prowadzą bezładną akcję strajkową w całym kraju. Tak samo, jak niegdyś przed rewolucją bolszewicką policja polityczna niemiecka wysłała Trockiego, Lenina i kilku innych komunistów za swoje pieniądze do Rosji, aby tam dokonali dzieła rozkładu tego państwa, tak dziś policja polityczna niemiecka weszła w porozumienie z tymże samym Trockim i wysyła jego ludzi za swoje pieniądze do Francji, aby tam szerzyli bezład i rozbijali siłę Francji, przygotowując w ten sposób rewolucję komunistyczną we Francji.

Strajki we Francji

Konferencja w pałacu „Matignon“ — Robota polityczna czy zatarg ekonomiczny?

Paryż 16. 9. (PAT). W godzinach popołudniowych rozpoczęła się w **t. zw. pałacu „Matignon“,** który jest siedzibą prezydium rady ministrów, **konferencja pomiędzy przedstawicielami pracodawców i organizacyj robotniczych północnego okręgu włókienniczego,** początkowo konferencja ta projektowana była w formie audiencyj pracodawców a następnie delegatów związków zawodowych u **premiera Bluma** i dopiero wczoraj późnym wieczorem przemysłowcy ulegając naciskowi rządu zgodzili się na wzięcie udziału w rozmowach bezpośrednich z robotnikami w obecności premiera. **aczkolwiek okupacja fabryk przez robotników w okręgu Lille nie została zniesiona.**

Ze strony rządu obecni są przy tych rozmowach premier **Blum,** minister spraw wewnętrznych **Salengre** i minister bez teki b. premier **Chautemps,** który projektowany był na arbitra w sporze włókienniczym. Organizacje robotnicze podkreślają obecnie z naciskiem, iż **ruch strajkowy ma charakter ściśle ekonomiczny i dotyczy tylko podwyżek, zarzucają natomiast przemysłowcom, że ich nieustępliwe stanowisko wywołane jest względami politycznymi i oznacza ofensywę przemysłu przeciwko rządowi frontu ludowego.**

Koła polityczne **z napięciem oczekują wyniku rokowań,** ponieważ istnieje obawa, że w razie rozbicia się ich może dojść w zagłębiu włókienniczym do niebezpiecznego zaognienia konfliktu.

Konflikt włókienniczy ogniskuje na sobie całą uwagę kół politycznych Paryża, tak, że inne tereny strajkowe mało budzą zainteresowania, aczkolwiek w okręgu włókienniczym Wogezów strajk przybrał również poważne rozmiary, obejmując 67 fabryk z 25 tysiącami robotników, przy czym 59 fabryk zostało przez robotników okupowanych

Trzecim ośrodkiem konfliktów stał się w dniu dzisiejszym **okręg metalurgiczny,** położony **na** południu dep. Mozy, gdzie w st. Didier wybuchł strajk o podwyżkę płac i szybko rozszerzył się na cały szereg okolicznych fabryk.

Przemytnik złotych, czy agent rządu hiszpańskiego?

Sensacyjne aresztowanie w ekspresie Warszawa—Dziedzice—Wiedeń

(x) **Katowice,** 16. 9. (Tel. wł.) Na stacji Dziedzice, w expresie Warszawa—Wiedeń, zatrzymano podejrzanego pasażera. Po przeprowadzeniu rewizji znaleziono przy nim 2.500 zł. Poza tym pasażer miał przy sobie zagadkowy list do małego banczku w Wiedniu. Trudno w tej chwili ustalić istotne nazwisko przemytnika, posiadał on bowiem ze sobą dwa paszporty: jeden polski na nazwisko Anszela Pokrzewnickiego z Włocławka oraz drugi, hiszpański, na nazwisko Fernanda Gomeza.

Istnieje podejrzenie, że Fernando Gomez-Pokrzewnicki zbierał w Polsce składki wśród żydów na rzecz wojsk frontu ludowego w Hiszpanii, po czym przemycał pieniądze przez granicę do Wiednia.

Delegacja abisyńska jedzie do Genewy

Londyn, 16. 9. (PAT) Poselstwo abisyńskie w Londynie oznajmiło, iż delegacja abisyńską na zgromadzenie Ligi Narodów wyjedzie do Genewy w sobotę.

Reuter dodaje, że delegacja abisyńska będzie reprezentowała rząd abisyński, którego tymczasową stolicą jest Gore.

Jest mało prawdopodobnym, by Haile Selasie udał się do Genewy.

Ameryka kupuje pszenicę

Nowy Jork, 16. 9. (PAT). Z powodu nieurodzaju wywołanego niebywałą **suszą Stany Zjednoczone zmuszone były rozpocząć import pszenicy.** W okresie od 1 lipca do 5 września r. b. przywieziono do Stanów Zjednoczonych około **10 miljonów buszli pszenicy.** Licząc w tym samym stosunku, całoroczny wwóz pszenicy powinien wynieść około **50 miljonów buszli,** podczas gdy w ubiegłym roku wyniósł zaledwie 34 miljony.

Rażące zaniedbania

Przeszłość i przyszłość stosunków gospodarczych polsko-francuskich

Wizyta francuskiego ministra przemysłu p. Paul Bastida w Polsce i jego konferencje z członkami rządu polskiego mają — wedle słów wypowiedzianych przezeń do przedstawicieli prasy polskiej — **utorować drogę do powiększenia polsko-francuskich obrotów handlowych.** Poprawy stosunków gospodarczych pomiędzy dwoma sprzymierzonymi krajami rząd francuski pragnie i zdecydowany jest dołożyć poważnych starań w tym kierunku. Rząd francuski zdaje sobie sprawę z zaniedbań i gotów jest je naprawić.

Miłe zapowiedzi i — jakże bardzo odczuwa się, szczególnie w Polsce — konieczność ich zrealizowania!... Trzeba mieć nadzieję na lepszą przyszłość, bo szczerość nakazuje przyznać, że bardzo niechętnie otwieramy księgę historii stosunków gospodarczych polsko - francuskich.

Od pierwszej bowiem chwili, od 1922-go roku, kiedy Polska zaledwie dźwigająca się z ruin, zawarła w ogóle pierwszy swój traktat handlowy — z Francją oczywiście — wszystko w dziedzinie polsko-francuskiej współpracy gospodarczej działo się odwrotnie, aniżeli to nakazywał duch i litera aktu sojuszniczego z 1921 roku.

W traktacie z 1922 r. pod naciskiem dyplomacji francuskiej i w obliczu zależności od Francji przyznała Polska kontrahentowi francuskiemu właściwie wszystko, co w ogóle przyznać można, bo **klauzulę największego uprzywilejowania,** zniżki celne, wwóz bodaj bezcłowy — po prostu monopol na przywóz wszelkiego rodzaju surowców i zamorskich artykułów spożywczych, nie tylko pochodzących z Francji lub jej kolonii, ale skądkolwiek bądź, byleby go tylko francuska firma przywoziła. W zamian — **nie uzyskała Polska nic,** bo niczem były niewielkie zniżki celne na 42 artykuły.

Drugi traktat z 1924 r. był w skutkach swych bodaj jeszcze gorszy. Wartość przywozu z Francji do Polski siegała w 1928 i 1929 r. przeciętnie ponad 225 miln. złotych rocznie, a z Polski do Francji — 43 miln. zł rocznie.

Kiedy dyplomacja polska postarała się w 1929 r. o zawarcie traktatu bardziej sprawiedliwego — parlament francuski dwukrotnie odmówił ratyfikowania go, twierdząc, że rząd francuski zbyt wielkich udzielił Polsce przywilejów.

Zrozumiałe, że w tym stanie rzeczy wymiana towarowa polsko-francuska zaczęła się kurczyć coraz gwałtowniej, z roku na rok coraz szybciej i obecnie wartość obrotów towarowych Polski z Francja wynosi zaledwie 4 proc. całkowitych obrotów Polski z zagranica. Akurat tyle, co z.. Indiami Brytyjskimi.

Nie chcemy brnąć dalej w statystyce, ale przecież dwie liczby mówią **o fatalnym stanie stosunków ekonomicznych polsko - francuskich** więcej, aniżeli najdłuższe wywody. **Oto w ciągu lat 1922—1934 saldo ujemne obrotów z Francja na niekorzyść Polski wyniosło**

889 milionów złotych.

W tym samym czasie kapitaliści francuscy udzielili polskiemu organizmowi gospodarczemu kredytów gotówkowych na sumę 180 miln. zł.

Zestawienie tych dwu liczb sprawia po prostu wrażenie, że **Polska dopomagała finansowo Francji przez 12 lat!...**

Przypomnieliśmy ten stan rzeczy tylko dlatego, ażeby uświadomić sobie, jak wiele jest w dziedzinie polsko-francuskich stosunków gospodarczych do zrobienia, do poprawienia, do odrobienia. Niczego nikomu nie wypominamy, nie czynimy wyrzutów, ale **pragniemy, ażeby rokowania gospodarcze polsko - francuskie, które rozpoczną się za kilka tygodni naprawdę prowadzone były w duchu rozmów i pewnych ustaleń przeprowadzonych podczas wizyty ministra Bastida w Polsce.**

Możliwości rozszerzenia obrotów towarowych polsko-francuskich istnieją. Różnica w strukturze produkcyjnej obu krajów ułatwia w znacznym stopniu wywóz produktów rolnych polskich i węgla do Francji w zamian za niektóre wyroby przemysłowe i pewne specjalne produkty rolnicze, w Polsce nie wytwarzane. Jest rzecza ekspertów ustalić warunki i sposoby poprawienia obecnego stanu obrotów handlowych polsko-francuskich. Jest jednak rzeczą rządów i organizacyi gospodarczych zarówno Polski jak Francji przyczynienie się do sukcesu rokowań pomiędzy specjalistami.

Dziś sytuacja jest zupełnie **inna,** aniżeli w latach 1922, 1924 i nawet 1929 — to jest w tych okresach, kiedy podpisywaliśmy kolejne traktaty handl. z Francją. **Nie ma już mowy o nierówności świadczeń i korzyści.** Dziś Francja rokuje z Polska na stopie

absolutnej równości

i nie myśli już nawet o **ukuciu interesu ekonomicznego na podkładzie politycznym.** Tak jest stanowczo lepiej!...

Pozostaje obecnie wprowadzić w czyn te zamierzenia, którym dał wyraz zarówno min. Bastid, jak i kierownicy resortów gospodarczych Rządu Rzeczypospolitej.

Palestyna

przedmiotem międzynarodowego zainteresowania

Zagadnienie palestyńskie należy do **najbardziej palących problemów międzynarodowych** i zapewne posłuży za jeden z tematów obrad zbliżającej się sesji Ligi Narodów. Z jej ramienia bowiem Wielka Brytania sprawuje mandat nad tym krajem.

Sytuacja w Palestynie samej doznała ostatnio zaostrzenia, ale zarazem wyjaśnienia. Po żmudnych próbach kompromisowego załatwienia sporu między ludnością żydowską a arabską, rząd brytyjski postanowił zastosować **stanowcze środki wobec strajku, a właściwie już rewolty arabskiej.**

Akcja, jakiej się podjął w Jerozolimie



Ostatnie przygotowania żołnierzy 1 dywizji angielskiej w Aldershof, wyruszającej do Palestyny

minister spraw zagranicznych arabskiego państwa Iraku, gen. Nuri Pasza, **nie dała rezultatu.** Starał się on, jak wiadomo, pośredniczyć między władzami brytyjskimi w Palestynie a strajkowym komitetem arabskim, przyczem jego sugestje zmierzały do wstrzymania emigracji żydowskiej do Palestyny przynajmniej na czas ankiety, jaką ma przeprowadzić królewska komisja śledcza w Palestynie.

Decyzja powzięta przez rząd brytyjski w dniu 2 września, zakończyła, jak się zdaje, fazę **ustępliwości i chwiejności w polityce Londynu.** Rząd angielski stanął na stanowisku, **że dopóki trwają strajki i akty sabotażu ze strony Arabów nie ma mowy o rozpoczęciu badań przez komisję królewską, a tym bardziej o wstrzymaniu emigracji żydowskiej.** Poza tym zarządzono wysłanie dalszych 12.000 żołnierzy do Palestyny, przy czym naczelne dowództwo wojsk brytyjskich otrzymał gen. Dill. Jest to niewątpliwie przygotowanie do ewentualnego ogłoszenia stanu wojennego.

Stanowisko Anglii nie jest oczywiście łatwe. Musi się ona liczyć **z nastrojami świata arabskiego i muzułmańskiego.** Z drugiej strony wszakże Palestyna po **ostatnich niepowodzeniach brytyjskich na morzu Śródziemnem** i w związku z istniejącą nieufnością włosko-angielską, nabrała **wielkiego znaczenia strategicznego jako osłona kanału Sueskiego.** Pomijając jednak te względy, Anglia pamięta, że mandat nad Palestyną uzyskała dlatego, że zobowiązała się w myśl słynnej deklaracji Balfoura stworzyć tam dla Żydów siedzibę narodową. Jest to dziś zobowiązanie o charakterze międzynarodowym. Przypomniały to ostatnio Anglikom różne koła, między innymi amerykańskie, które zwróciły się do Londynu z petycją o ścisłe i bezwzględne wykonywanie mandatu, przy czym stanowisko to poparł prezydent Roosevelt.

Niemały wpływ na ewolucję polityki rządu brytyjskiego w kierunku zastosowania bardziej zdecydowanych posunięć miały oczywiście koła żydowskie. Ze strony Żydów zwracano uwagę, że nie może być mowy o wstrzymywaniu emigracji do Palestyny w chwili, gdy **zagadnienie żydowskie w wielu krajach europejskich doznało ogromnego zaostrzenia.**

Swobodny odpływ Żydów do Palestyny staje się dziś dla nich **główną deską ratunku** w sytuacji, niejednokrotnie tragicznej. Palestyna, która niedawno jeszcze pojmowana była przez wielu Żydów raczej tylko jako symbol ich narodowego ideału, staje



Koszary nie wystarczają na pomieszczenie wojsk jakie Anglia wysyła do Palestyny. Będą one pomieszczone w obozach; namioty zabezpieczone są workami z piaskiem przed napadami Arabów

się problemem coraz bardziej życiowym, praktycznym, palącym.

Stwierdza to wielu nowoczesnych Żydów, a wyrazem tych tendencyj jest akcja wybitnego sjonisty żydowskiego, bawiącego obecnie w Polsce, Żabotyńskiego, który, stojąc na czele Nowej Organizacji Sjonistycznej, propaguje myśl wzmożenia i lepszego organizacyjnego uchwycenia emigracji żydowskiej z Europy, a w szczególności z Polski do Palestyny.

Plan Żabotyńskiego zmierza do **przeprowadzenia w ciągu 10 lat emigracji 700 tys. Żydów z Polski do ziemi Izraela.** Żabotyński stoi, zdaje się, na tym samym stanowisku, co b. poseł Grinbaum, który uważa, **że w Polsce jest co najmniej o milion Żydów za wiele i że w razie nieusunięcia tego nadmiaru ludności, grożą jej coraz gorsze warunki bytu.** Plan Żabotyńskiego jest zresztą szeroko rozwinięty, obejmując szereg zarządzeń wewnętrznych, jak i różne posunięcia zewnętrzne na terenie międzynarodowym, a zwłaszcza Ligi Narodów.

Polska niewątpliwie jest w tej sprawie żywo zainteresowana, czemu dał wyraz ostatnio ambasador Rzeczypospolitej w Londynie, odwiedzając Foreign Office. Zagadnienie palestyńskie wymaga rozwiązania, konieczny jest zatem pewien wysiłek międzynarodowy, tym bardziej, że jeżeli nad którym krajem kolonialnym uzasadnione są zwierzchnicze prawa kontrolne Ligi Narodów, to w pierwszym rzędzie nad Palestyną, której los interesuje żywo wiele narodów. Liga Narodów musi oczywiście dbać, by mandatariusz angielski przeprowadził powierzoną mu misję.

Wszystko zatem wskazuje, że sprawy palestyńskie jak **wogóle sprawy kolonialne w łączności z lepszym udostępnieniem terenów osiedleńczych dla krajów o nadmiarze ludności wysunął się na czoło zagadnień międzynarodowych. Polska jest powołana więcej niż niejedno inne państwo do zabrania w sprawach kolonialnych głosu wyraźnego, jak to zresztą stwierdzał zimą tego roku w Sejmie min. Beck.**

30 lat MARKI BERSON
10 lat FABRYKACJI W POLSCE
Te oba jubileusze świadczą wybitnie o wysokiej jakości i wzrastającem zainteresowaniu
Obcasami gumowemi BERSON
i Skórą gumową BERSON-OKMA

Echa mowy Hitlera

Co pisze prasa zagraniczna - Próba zastraszenia Anglii i Małej Ententy - Uderzenie przeciwko Francji

I. PARIS MIDI I EXCELSIOR.

Cały szereg zagranicznych organów prasowych dowodzi w dalszym ciągu, iż antysowiecki ton przemówień kanclerza Hitlera wymierzony jest pośrednio we Francję, ściślej zaś w pakt francusko-sowiecki.

Pakt ten — zdaniem „Paris Midi“ — jest zasadniczym punktem zainteresowań kanclerza Hitlera. Gwałtowne wystąpienie kanclerza — pisze publicysta Pays w „Excelsiorze“ — było próbą zastraszenia Anglii i Małej Ententy, by zmusić te państwa do wywarcia presji na Francję i postawienia jej wobec alternatywy: albo odstąpienie od paktu francusko-sowieckiego, albo też wyrzeczenie się wszelkich nadziei na wciągnięcie Niemiec do współpracy w konferencji państw lokarneńskich, a tym samym do współpracy nad organizacją pokoju europejskiego.

II. L'OEUVRE, POPULAIRE I INFORMATION.

„Oeuvre“ pisze, iż przemówienie kanclerza wywarło we francuskich kołach politycznych poważne wrażenie i zaniepokojenie, o ile chodzi o najbliższą przyszłość, tym bardziej, że **ostatnie rozmowy, zainaugurowane z okazji pobytu we Francji dr. Schachta co do otwarcia Niemcom nowych możliwości gospodarczych nie pozwalają żywić wielkich nadziei.**

Charakterystycznym jest jednak, że zarówno organ socjalistyczny **„Populaire“**, jak i organ wielkiej finansjery **„Information“**, opowiadające się stale za koniecznością porozumienia francusko-niemieckiego stwierdzają, że mimo niepomyślnych symptomów międzynarodowych nie należy tracić nadziei na uzyskanie odprężenia i wskazują wspólnie na sprawę ograniczenia zbrojeń, jako na drogę do uzyskania w tej dziedzinie jakichś rezultatów.

III. W LONDYNIE.

Przemówienie kanclerza Hitlera na kongresie w Norymberdze nie wywołało jednak w Anglii wielkiego wrażenia. **Wręcz przeciwnie, wszystko wskazuje nawet, że angielska opinia publiczna, do której Hitler specjalnie apelował, pozostaje raczej obojętna wobec podkreślanego przez kanclerza Niemiec niebezpieczeństwa bolszewickiego.**

Prasa konserwatywna pomija wystąpienie kanclerza milczeniem, powstrzymując się od wszelkich komentarzy i ograniczając się do informacyjnych sprawozdań.

Jedynie prasa labourzystowska i liberalna ostro atakuje przemówienie kanclerza i stara się obciążyć go odpowiedzialnością **za zburzenie wszelkich nadziei porozumienia na wschodzie Europy, które, według planów angielskich miało się zrodzić na przyszłej konferencji lokarneńskiej.**

IV. „OSTATECZNA PROPOZYCJA WSPÓŁPRACY POKOJOWEJ“.

Korespondenci berlińscy dzienników paryskich informacyjnych donoszą, jakoby kanclerz Hitler po swych gwałtownych przemówieniach norymberskich zamierzał wystąpić w najbliższym czasie pod adresem Francji z nową **„ostateczną propozycją pokojowej współpracy“.**

Korespondent **„Paris Midi“** przypuszcza, iż ze względu na szybki rozwój wydarzeń międzynarodowych, a przede wszystkim ze względu na konferencję pięciu mocarstw lokarneńskich w Londynie, kanclerz Hitler nie będzie dłużej zwlekał z tą inicjatywą, mogącą się wyrazić w jednej z trzech następujących form: 1) Na zwykłej drodze dyplomatycznej za pośrednictwem przedstawicieli Rzeszy akredytowanych w Paryżu, 2) z końcem bieżącego miesiąca miałoby być zwołane nadzwyczajne posiedzenie Reichstagu, na którym kanclerz wygłosiłby przemówienie polityczne, zawierające nowy plan organizacji Europy. 3) W końcu przemówienie takie miałoby nastąpić w czasie wielkich uroczystości dożynkowych, zapowiedzianych na pierwsze dni października w Burkenberg.

PIERWSZE KOMENTARZE KORESPONDENTÓW BERLIŃSKICH TŁUMACZĄ TE POGŁOSKI, JAKO WYRAZ TAKTYKI KANCLERZA, KTÓRY PO PRZEMÓWIENIACH, ZMIERZAJĄCYCH DO ZASTRASZENIA EUROPY, CHCIAŁBY RAZ JESZCZE PODKREŚLIĆ WOBEC FRANCJI SWE POJEDNAWCZE DĄŻENIA.

GŁOSY I ODGŁOSY

O skuteczną pomoc Francji

W sprawie projektowanej pożyczki francuskiej dla Polski poświęca **„ABC“** następujące uwagi:

Projektowana pożyczka powinna służyć przede wszystkim po temu, aby podnieść naszą rodzimą wytwórczość pracującą dla obrony, a ożywiając pośrednio cały organizm gospodarczy, zwiększyć jego ogólną siłę i odporność, a zatem i jego wartość jako czynnika współpracującego dla obrony państwa. Jeśli zaś istnieją pewne potrzeby natury bardzo pilnej, to przede wszystkim należałoby dla ich zaspokojenia uruchomić do najwyższego maksimum całą wytwórczość polską, a dopiero brakującą resztę pokryć dostawami gotowymi — i to jedynie w najkonieczniejszych rozmiarach.

Tylko takie rozwiązanie sprawy może stanowić pomoc istotną i skuteczną, nietylko doraźnie, ale na dłuższą metę. Leży zaś ono zarówno w interesie Polski jak i Francji, której przecież musi przede wszystkim chodzić o stałe wzmocnienie sprzymierzeńca. Połączenie pożyczki ze znaczniejszymi dostawami w naturze, choćby ponętne dla francuskiego przemysłu czy finansjery, powinno zajść w rokowaniach pożyczkowych na ostatni plan. Byłby to bowiem tylko narkotyk, gospodarce zaś naszej potrzeba nie doraźnych zastrzyków, ale systematycznej kuracji wzmacniającej.

Wycieczka studentów polskich w Rzymie

Rzym, 16. 9. (PAT.) Przybyła tu wycieczka naukowo - turystyczna studentów polskich, zrzeszonych w stowarzyszeniu „Liga“. Gości powitał na dworcu sekretarz ambasady przy Kwirynale dr. Chromecki. We czwartek studenci polscy mają być przyjęci w Castel Gandolfo przez papieża.

Herbaty Kosakowskiego — rozkosz znawców!

Tabela Loterii

IV ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 25.000 na nr.: 85654

Zł. 50.000 na nr.: 115362

Zł. 20.000 na nr.: 163134

Zł. 10.000 na n-ry: 57551 95946 110466

Zł. 5.000 na n-ry: 102418 140727

Zł. 2.000 na n-ry: 7635 13172 25691 59066 69660 70106 113715 150935 166277 169537 169548 182062 193780

Zł. 1.000 na n-ry: 4256 11943 22213 26396 32318 35894 45932 46320 47626 39056 57730 62536 67617 72361 73477 73993 79252 82786 89954 90747 100179 109685 112126 113159 126468 129753 130648 133763 137674 144330 148085 172161 176486 180090 181804 180587 185618 188469 187006

Wygrane po 200 zł.

355 63 771 1238 75 396 652 974 2144 465 648 88 717 56 997 3600 924 4155 297 387 858 5104 202 358 456 630 6260 311 410 27 746 7242 411 19 866 972 8050 239 74 300 44 53 528 9408 943

10144 423 676 11165 269 12014 57 83 196 238 13203 541 682 14205 54 576 974 15074 151 369 597 836 53 16243 764 819 912 17236 601 726 851 58 80 90 997 18116 90 204 422 561 73 669 19014 448 862 902

20001 317 98 805 65 944 90 21041 253 588 776 857 22092 298 447 614 705 84 23525 24070 165 214 95 783 802 973 25533 26016 349 497 507 46 72 636 757 27879 28402 607 27 29545

30429 595 887 31030 357 485 92 531 32060 90 537 68 33159 60 225 697 711 34067 331 85 500 603 34 40 35225 92 447 73 516 29 36325 41 554 630 37424 669 747 809 38037 113 270 78 511 871 39023 631 700 957

40231 68 413 594 854 41047 292 354 428 33 53 593 891 42201 447 512 880 43130 629 44066 754 91 45121 448 631 792 46011 44 81 262 493 47142 464 89 750 48099 623 45 992 49157 396 806 59

50158 211 590 92 671 941 51016 682 702 854 52215 370 539 712 53097 139 82 351 569 955 78 54145 355 673 55366 414 95 620 869 907 48 56138 490 624 57761 913 58442 514 73 857 59217 318 863

60002 38 328 654 712 61003 228 558 692 62651 729 89 832 63065 71 594 781 64064 148 632 708 66 65203 311 616 52 800 957 66938 67240 614 68205 78 854 69269 87 966

70115 40 61 438 860 71241 846 976 72131 628 960 73367 73 496 619 96 841 927 74044 153 75028 109 78 399 76318 28 583 810 18 44 77022 78025 287 530 52 57 753 79612

80350 616 81223 805 65 921 82186 313 580 99 776 83281 84028 45 411 715 27 60 85375 695 86330 50 459 779 936 87314 404 24 30 595 619 792 893 88154 330 80 82 409 586 652 992 89021 178 369 426 512 64

90335 452 947 91326 578 632 94 92009 126 293 423 512 637 40 743 76 931 93542 615 55 94281 84 95069 377 96151 205 6 406 604 68 762 97198 325 496 546 79 642 83 712 55 529 98203 547 669 724 56 99311 30 479 99 906 59

100100 3 236 312 679 725 954 278 502 102195 215 20 462 767 823 103164 343 451 654 770 858 104101 55 89 522 95 811 105414 98 528 614 78 966 106042 127 42 80 279 875 947 107283 98 544 684 845 108136 255 508 83 651 98 723 848 933 109151 273 521 663 97095

110071 77 180 706 805 111069 88 438 547 651 112142 56 515 889 996 113380 447 910

114079 104 230 429 570 624 774 912 27 115068 91 11604 51 160 94 318 95 508 58 117248 845 980 11801 146 342 446 585 648 720 980 119063 150 634

120103 875 121214 624 122892 123224 315 539 124581 125085 478 808 125397 854 89 127181 280 93 521 682 128032 362 444 888 99 129323 542 936

130064 379 467 97 775 131207 706 958 132124 320 72 474 90 529 67 613 133109 22 347 81 566 711 134074 514 621 746 942 135119 228 192 137012 205 430 32 86 629 836 56 989 138057 213 882 139063 223 587 636

140310 14102 7 445 56 645 761 82 851 83 142132 203 485 525 726 31 971 143060 363 608 769 982 144073 380 547 93 657 984 145391 977 14603 184 303 632 824 94 147336 505 636 48 14809 531 758 70 987 149899

150243 151181 672 152099 447 627 63 919 153039 73 582 705 15406 93 385 814 155178 554 716 93 924 156096 173 75 157040 210 312 72 158175 384 525 641 159060 249 76 532 68 779 92 814 907

160170 377 90 692 853 937 162249 802 3 1635444 656 709 55 913 69 164078 267 980 165128 232 442 677 166103 202 354 629 775 828 58 167368 637 763 800 168247 83 856 169200 95 708 46 51 53 876 995

170876 171418 503 718 915 70 77 172177 251 319 405 612 15 25 986 173125 694 730 952 174109 451 175047 72 145 838 93 17608 294 399 494 621 751 940 177053 315 412 603 862 948 178032 95 613 751 17904 554

180305 501 780 99 874 958 181385 533 182351 652 992 183087 250 329 69 479 575 184231 357 739 18507 137 301 5 720 52 186418 187040 78 103 523 188053 111 369 422 76 897 189037 89 191 581 608 41 56 988

190088 198 484 602 62 902 191544 927 192193 959 193114 615 839 77 973 194043 614 89 742

GŁÓWNE WYGRANE

10.000 zł na nry: 76866 79985 110412 174376

5.000 zł na nry: 31717 113529 119340.

2.000 zł na nry: 13649 22471 29378 50667 77877 81935 82916 92374 116080 117525 135547 159410 161883.

1.000 zł na nry: 13239 11872 14132 17449 19369 21194 33086 34552 37892 38339 63248 71606 86031 88803 91938 103222 107826 107933 110712 111720 113330 118315 125731 127894 128513 138437 138818 159938 169622 176480 179531 178145 179905

Wygrane po 200 zł.

21 30 179 515 656 799 828 968 1161 200 92 555 86 706 915 2096 162 294 629 68 860 3239 439 530 645 811 57 961 4123 76 208 551 87 617 939 5145 400 40 505 6 51 737 944 6015 393 829 7186 223 302 437 565 68 979 99 8188 297 371 745 61 922 9006 123 91 272 406 79 639 839 95

10126 42 384 422 31 68 523 24 691 771 74 925 33 72 11105 19 358 627 55 12243 333 431 545 75 79 674 732 13039 80 97 184 274 337 473 76 648 93 975 99 14140 313 69 472 839 981 15062 199 339 62 427 96 505 693 914 16046 60 64 108 47 225 389 589 756 970 17031 67 208 351 70 88 96 603 728 822 959 18193 242 66 404 562 676 727 71 87 951 98 19058 95 188 244 466 89 93 578 643 773

20019 90 223 377 530 87 93 98 726 919 81 85 21189 295 306 67 97 605 702 75 88 942 22148 89 203 80 367 437 526 737 839 88 967 23060 186 87 366 484 773 24029 79 112 564 692 706 856 922 25362 65 97 481 583 864 26053 307 34 45 50 479 638 704 27196 310 443 559 628 785 828 942 28103 255 390 98 489 654 842 88 912 29015 58 276 85 359 65 437 596 621 94 962

30070 336 74 431 45 601 16 52 98 772 73 984 31033 267 536 694 971 32037 165 349 538 640 53 73 937 33061 78 197 214 88 439 590 640 53 871 34012 194 413 531 660 82 704 96 35026 40 48 166 95 244 64 345 486 87 508 15 60 640 55 69 719 22 36070 104 28 63 85 264 644 837 45 62 971 37023 56 138 83 387 569 837 908

38235 96 410 69 652 752 83 953 39028 145 615 887 94 911

40018 68 176 656 97 475 81 86 817 916 41297 491 521 42706 26 43065 327 489 837 97 969 40118 562 873 923 62 45057 104 46 55 407 55 99 567 93 663 850 46029 160 301 504 45 54 772 972 47061 71 180 222 66 73 666 871 937 63 48018 130 46 76 207 379 429 87 564 615 89 758 49079 187 259 419 845

50063 289 383 437 58 93 641 744 853 926 62 51132 220 315 12 725 863 929 52081 149 247 582 58 631 701 56 988 53075 104 28 313 403 622 54049 114 333 11 713 73 851 92 923 55045 202 671 56109 245 89 586 451 666 559 922 57026 198 523 763 856 905 58236 342 404 553 712 77 59208 15 90 302 44 45 420 589 697 99 813 20

60325 47 706 25 956 61019 435 74 79 699

177 802 80 62136 43 245 81 335 637 735 844 48 951 63146 52 249 586 844 69 906 64015 233 580 704 55 859 65031 99 205 373 570 634 99 66000 8 30 294 365 451 568 635 709 937 66 67524 50 640 67 718 19 31 68118 44 45 70 289 307 63 451 74 837 61 69298 471 73 88 92 502 668 713 62 87 800 69

70002 46 302 486 650 741 875 93 939 71094 234 87 343 71 457 533 657 833 72365 488 503 69 93 990 73035 55 394 616 861 933 74034 106 287 366 466 506 72 686 758 837 65 75065 210 57 419 43 51 599 635 91 786

76097 118 74 271 304 455 518 19 27 741 70 823 83 934 77360 566 92 617 56 910 93 78018 135 506 659 707 50 67 79077 146 49 519 61 83 670 745

80108 428 622 881 81366 406 89 573 614 15 723 893 82079 97 160 64 243 557 868 959 83034 64 73 227 57 322 77 477 714 849 999 84027 84 102 247 85 304 541 746 868 85050 53 245 85 509 48 737 918 86090 95 126 51 99 302 86 470 72 555 606 754 839 87271 99 446 635 718 87 97 851 88248 338 67 492 879 922 75 89069 78 139 242 72 95 662 85 828 30 36

140189 210 315 678 803 924 41 141062 164 251 87 330 525 685 700 872 911 83 96 142065 82 186 239 376 456 75 708 98 831 913 143072 626 42 74 837 38 933 89 104099 143 80 82 336 39 47 412 51 824 87 909 20 55 105124 409 12 556 605 737 48 818 106015 240 771 93 107087 125 310 47 465 532 53 737 868 108038 59 208 45 550 80 699 822 982 109000 289 322 588 666 701 91 859 919 48 90

110062 197 293 442 547 601 43 920 95 111031 43 301 30 492 572 621 49 719 811 971 112057 233 60 307 420 72 506 47 612 752 933 52 113172 204 70 449 54 786 811 22 988

114147 73 252 491 526 61 657 797 115034 83 87 119 232 42 323 544 676 775 885 910 79 116031 224 332 92 551 606 758 963 117147 355 546 678 763 832 973 118089 98 266 98 437 539 820 58 68 119047 78 255 67 303 570 77 698 718 48 76 841 926 88

151 56 345 64 85 498 708 11 842 144137 95 356 444 77 686 738 145017 130 532 708 146140 363 401 27 519 716 147094 112 13 77 394 424 37 84 563 716 914 61 148000 134 95 273 623

Wielka wygrana 4-tej klasy 36-tej Loterii

zł 100.000 na Nr. 163.529

padła w znanej ze szczęścia kolekturze

J. WOLANOW

Warszawa, Marszałkowska 154. Konto P.K.O. 18814

Wolanow stale wzbogaca!

6139

90051 64 136 59 70 224 307 42 64 410 672 774 91302 44 88 97 404 542 650 54 70 88 710 92144 206 56 304 433 57 97 534 41 61 76 718 883 962 96 93065 89 251 85 544 77 87 662 736 830 85 94075 143 94 400 52 571 95142 99 387 453 64 83 650 857 911 15 72 96093 165 75 262 382 84 486 90 517 772 823 999 97133 239 489 748 830 71 98015 126 47 271 395 469 526 670 801 989 99064 124 53 83 353 524 659 703 17 916 28

100023 53 139 46 88 281 302 817 922 28 101227 300 445 531 73 615 716 878 948 102307 40 441 56 63 572 748 54 72 895 103003 38 88 90 204 15 326 36 88 435 599

120049 213 30 35 329 446 62 521 642 60 776 813 42 922 121032 59 154 300 469 566 617 59 739 65 895 900 76 81 122110 220 36 80 402 10 551 787 123053 356 401 60 124058 62 131 203 11 325 406 69 84 503 781 826 76 986 125051 372 85 582 602 83 701 868 934 126237 47 78 322 641 56 77 815 127092 282 92 503 724 90 856 970 128101 58 239 411 58 531 42 808 27 81 129251 59 78 83 414 527 619 57 933

130139 76 77 97 277 529 97 613 21 906 131071 84 107 29 455 633 67 75 92 728 132074 113 408 504 10 49 640 50 711 81 827 133025 63 127 72 481 715 67 72 134163 287 319 424 25 982 135107 35 213 17 66 408 50 562 726 805 943 136135 346 49 89 849 901 137059 375 447 613 713 64 947 99 138023 32 179 352 564 647 729 47 808 43 59 916 139023 378 95 403 50 78 573 682 821 64

728 60 75 935 86 149158 471 702 34 67 950

150342 476 98 567 924 75 151102 9 48 213 56 320 420 46 592 662 78 80 746 875 902 64 152047 57 138 200 40 51 301 772 153177 301 22 34 68 615 154144 265 505 58 702 17 826 914 23 49 83 155004 246 89 338 72 452 605 880 951 156004 78 215 57 356 416 626 786 837 157065 70 133 34 35 214 97 315 497 518 872 987 158207 329 90 411 526 608 59 738 916 85 159026 61 65 113 74 250 428 79 643 44 761 69

160055 90 154 312 679 935 161001 104 60 239 400 554 622 30 819 63 162093 253 393 610 711 163063 157 83 213 377 485 712 60 875 164200 17 40 76 346 64 95 474 547 607 51 61 67 759 811 913 27 165101 291 372 525 656 748 956 166155 200 81 83 318 417 75 569 683 72 53873 167414 83 522 78 677 733 853 74 951 168254 412 66 86 548 816 74 958 169105 27 367 475 841

170018 230 68 390 508 60 703 862 171336 437 619 724 98 867 72 935 72 31 172000 2 41 122 76 320 92 509 35 55 614 42 88 96 726 27 41 910 64 67 173055 363 641 75 791 94 826 56 68 934 76 174000 119 23 456 58 583 612 175113 303 515 38 56 85 647 51 962 85 176165 298 358 607 713 177015 173 405 746 865 178038 165 233 44 60 316 720 992 94 179137 78 94 95 369 746 908

180348 819 86 939 81 181080 121 43 530 95 812 59 88 999 182159 259 66 329 81 98 587 602 94 792 808 183076 264 333 622 708 34 812 56 963 184075 701 30 55 84 831 43 997 185090 91 114 441 80 619 56 850 947 90 186053 161 87 494 646 91 793 830 958 87 187062 71 167 75 239 381 492 542 618 721 38 61 985 188017 145 212 347 616 189023 541 71 984 91

190037 179 406 63 524 44 57 85 674 93 803 938 191048 232 568 91 896 931 78 192018 212 488 523 788 916 193001 368 665 743 45 868 938 194130 376 81 562 666 725 64 73 839

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

174 397 586 894 925 1405 905 653 934 2094 331 794 935 57 3257 312 517 4320 538 5084 499 6076 750 870 79 7110 66 548 64 961 8098 290 384 688 737 9130 51 336 700 883 980

10034 120 314 30 618 712 928 11181 448 86 705 51 12010 201 310 42 420 13251 331 613 38 910 27 14001 38 352 54 439 77 562 611 791 989 15061 436 39 729 815 67 16112 59 431 651 56 88 17205 507 79 93 943 18380 443 84 86 793 850 905 19020 246 439 504 25 716

20270 310 781 21092 134 214 301 408 547 785 22221 64 85 566 684 23261 309 62 65 546 840 905 25419 659 889 26176 77 419 62 98 608 27621 712 878 28666 97 722 22 29637 740 807 30

30871 945 31016 66 32465 798 33669 34333 506 846 35626 907 39 36048 230 54 422 55 572 645 37160 312 476 855 58 38006 30 63 92 125 306 712 864 39175 419 583 946

40141 256 850 986 41714 83 846 42004 81 418 921 43029 99 200 371 518 711 982 89 44097 240 433 637 45784 812 907 33 46322 510 21 813 67 937 47173 297 684 48209 479 706 848 98 49127 37 380 606 12 918

50067 105 312 494 534 712 57 992 51356 446 64 710 22 877 52100 291 343 574 916 53207 59 751 56 68 822 54656 76 708 40 55626 56142 307 526 62 57145 240 533 805 949 58008 220 364 426 565 660 734 983 59335 661 95 758 960

60034 481 666 929 60 61137 233 300 65 550 70 608 861 62171 242 56 573 710 838 69 63442 70 631 734 50 930 64068 333 412 516 756 76 65057 308 410 575 944 66279 345 626 55 845 67011 208 60 761 769 985 68068 223 25 503 677 69154 270 311 474 581 659 57 982

70456 716 34 71025 556 660 72167 72 307 540 804 80 98 976 89 73025 217 419 592 691 741 68 74245 440 542 60 75318 514

76073 378 565 611 81 808 77164 72 262 523 945 78171 313 491 553 941 79039 60 124 289 683 776

80290 368 808 914 81089 113 232 384 554 992 82056 200 439 606 701 909 83001 32 60 307 697 814 910 84066 293 594 607 803 85128 526 852 86030 513 67 819 988 87359 734 48 985 88580 772 862 89013 70 256 593 830

90525 91030 203 498 984 92054 611 753 808 93162 95 991 94270 545 745 809 975 95184 296 921 96145 204 66 717 990 97002 15 209 338 670 98011 344 816 70 99273 357 495 702 88

100189 269 97 397 564 741 64 819 971 101250 457 633 888 904 83 102070 309 407 876 103688 955 104423 932 57 105090 341 910 106132 622 769 107058 175 388 506 77 640 751 56 91 817 108042 285 376 461 93 98 571 109008 221 526 73 662 874 79

110112 209 21 532 902 38 111289 920 34 112253 113756 829 979 114437 708 874 984 115679 764 116090 186 117279 449 636 744 970 119055 59 435 584 693 768 995 119215 73 495 843 992

120045 283 932 121054 124 282 644 713 807 39 65 122070 140 686 993 123349 589 863 124074 152 280 980 125240 497 637 126088 91 257 404 734 57 91 127078 134 297 327 65 761 129151 97 225 47 450

130584 661 738 815 62 131181 314 539 790 858 997 132671 861 981 133074 293 334 723 134007 61 98 135086 277 458 599 600 961 136021 260 696 137537 614 705 138030 252 360 514 80 813 94 967 139149 425 549 646 762

140335 42 630 785 141019 320 142150 260 324 36 46 967 143150 494 731 144049 371 537 145088 584 838 146316 540 777 933 147358 66 589 148236 348 149438 56 716 951

150015 192 501 7 86 151553 987 152259 357 570 958 153077 269 571 614 67 718 154298 304 608 710 155196 232 392 671 156259 572 73 157190 242 357 596 816 922 76 158118 282 333 598 781 945 159352 673 720 8119

160056 223 315 512 863 161082 379 99 693 162118 35 465 638 731 848 911 48 163035 154 89 475 708 164108 59 639 722 828 165193 226 831 39 900 166048 385 401

Pochód śmierci i zniszczenia

Mrówki groźniejsze od drapieżników

PLAGA AFRYKI POŁUDNIOWEJ.

Czarne mrówki t. zw. mrówki wędrowne są plagą Afryki południowej i środkowej. Nic żyjącego nie może się oprzeć atakowi czarnych mrówek, przed niezliczonemi legionami których uciekają w Afryce wszystkie zwierzęta nie wyłączając słonia. Mrówki te odznaczają się wielką inteligencją, rozwinęły u siebie talent strategiczny; słysząc co opowiadają o nich naoczni świadkowie pochodów tych owadów, możnaby przypisać im zupełnie słusznie ludzki rozum.

ŻYWY POMOST.

Jeden ze znanych podróżników angielskich, badacz tajemnic puszczy śródlądowo-afrykańskiej, Fr. K. Pease, stykał się niejednokrotnie z czarnym ludem mrówczanym. **Gdy obozował wraz z tragarzami w okolicach Nairobi obudziło go w nocy niesamowite wycie zwierząt. Zerwali się wszyscy; wysłani na zwiady murzyni wrócili zdyszani, wystraszeni, z hiobową nowiną: mrówki! Z gorączkowym pośpiechem wyciągnięto bańki z benzyną i rozlano je wokół obozu.** Ledwo ukończono przygotowania nadciągnęły już ze wszystkich stron czarne legiony. Mrówki zatrzymały się przed rozlaną benzyną, której zapachu nie znoszą. Ale po pewnej chwili uformowały coś w rodzaju pomostu żywego przerzuconego przez oblane benzyną miejsce. Trzeba było zatamować atak: podpalono benzynę, buchnęło płomieniem kolisko zatoczone naokoło obozu. Z sykiem i trzaskiem spalił się żywy pomost z mrówek.

ŻYWA KULA — SZKIELETY SŁONI.

Fr. K. Pease stwierdził też, że mrówki przeprawiają się w swych pochodach przez taką przeszkodę nawet jak szeroka rzeka. Zczepiają się one w gęsty kłąb, tworzą żywą kulę, która stacza się do wody; prąd niesie tę kulę i wkońcu dobija ona do przeciwległego brzegu; tu rozpada się odrazu i znów rozpoczyna swój marsz naprzód. Wędrują mrówki przeważnie w nocy, lub też przez gęste zarośla, gdzie nie dochodzi słońce. — **Nie znoszą one słońca podzwrotnikowego, które — jak twierdzą murzyni — zabija je podobno.**

Wyposażone w silne szczęki, czarne mrówki porają się łatwo z każdym przeciwnikiem. Atakowi miljardów tych małych a żarłocznych stworzeń nie oprze się nawet słoń. **K. Pease podaje, iż widział szkielet słonia obgryzionego do czystej kości przez mrówki. Kolonje, osady, na które napadły mrówki, wyglądają po przejściu ich, jakby je kto wymiótł do czysta; nagromadzone np. w osiedlu misji w Liberji zapasy żywności, waty, opatrunków etc. zniknęły zupełnie po dwugodzinnym pobycie mrówek.** Nierzadko są też wypadki, że ludzie zaskoczeni przez mrówki zjedzeni są żywcem przez straszne owady.

Z plagą mrówczaną walczą w Afryce, ale — jak dotąd — bez wielkiego skutku. Mrówki pojawiają się nagle, niewiadomo skąd, ciągną olbrzymią masą, kolumnami długiemi na paręset metrów, szerokim frontem. **Popasają dzień, dwa, dopóki nie pożrą wszystkiego, co się znajduje w domu czy polu i jak nagle przyszły, tak nagle też znikają.**

OCET Nr:6 DO ZAPRAW
Fermenta
Piliński
ANTONI PILIŃSKI * BYDGOSZCZ *

TŁUSTOŚĆ CERY usuwa PŁYN CYTRYNOWY ANTIBA

Ile wydajemy na znaczki pocztowe, depesze i telefony

Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, dochody poczt i telegrafów w Polsce w drugim kwartale rb. wyniosły 46.843 tys. zł, wydatki zaś 38.261 tys. zł. Nadwyżka zatym dochodów nad wydatkami wyrażała się sumą 8.582 tys. zł.; w porównaniu z drugim kwartałem roku ubiegłego czysty dochód zwiększył się o 2.816 tys. zł.

Wpływy z opłat wyniosły w tym okresie 41.857 tys. zł. Z tytułu opłat pocztowych wpłynęło 26.410 tys. zł, w tym ze sprzedaży znaczków 17.031 tys. zł, z tytułu opłat telegraficznych 1.761 tys. zł, opłat telefonicznych 12.632 tys. zł, w tym abonamenty 5.242 tys. zł, opłat radiokomunikacyjnych 1.054 tys. zł, w tym opłaty radiofoniczne 902 tys. zł.

Wydatki eksploatacyjne wyniosły 34.082 tys. zł, w tym utrzymanie personelu 21.937 tys. zł, i utrzymanie ruchu (wydatki kancelaryjne, na utrzymanie linii, lokali itd.) 4.363 tys. zł. Na administrację ogólną wydano 462 tys. zł, na emerytury i zaopatrzenia 1.500 tys. zł. na obsługę długów i gwarancje 687 tys. zł.

Nowy rekord w pogoni za najniższą temperaturą

Według teoretycznych obliczeń, najniższą temperaturą jest t. zw. **temperatura bezwzględnego zera,** wynosząca **273 stopnie poniżej zera na skali termometru według Celsjusza.** Niższa temperatura jest już niemożliwa. W najrozmaitszych laboratorjach, a szczególnie **w laboratorjum holenderskiem w Leydzie,** czynione są od wielu lat wysiłki osiągnięcia na drodze sztucznej tej temperatury. Sposoby stosowane w tym celu były najrozmaitsze. Ostatni rekord zimna był zaledwie o 1,26 stopnia wyższy od temperatury bezwzględnego zera. W ostatnich miesiącach **udało się i ten rekord przekroczyć.** Mając pewną substancję, oziębioną przy pomocy skroplonego helu do temperatury 271,74 stopni Celsjusza, wprowadzono ją między dwa potężne elektromagnesy, przez co substancja ta została namagnesowana. Po przerwaniu prądu w elektromagnesach **substancja ta uległa rozmagnesowaniu i wskutek tego oziębiła się jeszcze bardziej.** Na tej drodze osiągnięto temperaturę, znajdującą się **zaledwie o 0,0815 stopnia powyżej bezwzględnego zera.**

Czy ziści się wizja Żeromskiego?

Czyżby miała się ziścić **fantazja Żeromskiego z „Przedwiośnia" o szklanych domach?** Do tego jest jeszcze bardzo daleko... Chociaż na wystawie w Chicago można było oglądać **wielki szklany budynek.**

Architekci starają się rozwiązać zagadnienie zastosowania szkła jako niemal wyłącznego budulca domów. Biorąc do budowy jedynie szkło, trzeba uwzględnić jego własności: liczyć się z jego kruchością. Nie można więc ścian takich przeciążać. Dlatego wspomniany projekt jest w ten sposób pomyślany, że konstrukcja nośna zrobiona jest ze szkieletu stalowego. Wystawiony **na wystawie w Chicago trzypiętrowy dom szklany,** zbudowany był w ten sposób, że **klatka schodowa** umieszczona była **wewnątrz stalowego walca,** który łączył wszystkie piętra.

Z walca tego wychodziły **stalowe pasy,** na których oparte były stropy i podłogi.

Parter spoczywał na podmurowaniu betonowym. Do szkieletu stalowego wbudowano wszelkie instalacje służące do oświetlenia, wietrzenia i ogrzewania, jak i wszelkie urządzenia sygnalizacyjne; wszelkie urządzenia kuchenne są elektryczne, podłogi drewniane.

Mimo, że w budowie takiego domu uwzględniono wszelkie zasady higieny, **zdaje się, że człowiek nieprędko przyzwyczaiłby się do zamieszkania w szklanym domu.** Jest w nim bowiem **zadużo światła, słońca,** przed którem niema gdzie się skryć, gdy chce się trochę odpocząć w cieniu, lub też skryć przed ciekawymi oczyma bliźnich. Wszelkie zaś parawany i zasłony zaprzeczają zasadzie celowości szklanych ścian. Należy się spodziewać, że nowoczesna architektura znajdzie jakieś rozwiązanie tej kwestji i połączy **estetykę i higjenę szklanego domu z wygodą jego mieszkańców.**

Obecne konstruowanie szklanych domów **jest** oczywiście tylko pierwszym próbnym **krokiem w tym kierunku.**

Współczesna moralność

Co o niej mówią prababki, babki, matki i córki?

I. NIESŁUSZNE WYRZUTY.

Nie przerażajmy się tytułem niniejszych uwag. Nie będziemy sięgali aż do prababki Ewy, jeżeli chodzi o moralność naszego młodego pokolenia. Byłoby to zbyteczne choćby z tego względu. że wyręcza nas tutaj doskonale historja obyczajności tak w Polsce jak i gdzieindziej.

Jeżeli potrąciliśmy o prababki i babki to pragniemy tylko pewnym malkontentkom i malkontentom, wyrzekającym na obyczajowość młodego pokolenia, przypomnieć, że krynoliny, gorsety i fiszbiny niewiele wpływały, w całem znaczeniu tego słowa, na moralność tych pokoleń, które już przeszły. Różnie tam bywało z Helenami i Parysami, z Casanową i jego podbojami sercowemi...

Odzywają się dzisiaj niestety głosy wzdychające. przytem z jakąś rezygnacją, mocną krytyką, niezadowoleniem na moralność współczesnego pokolenia młodych i dorastających kobiet.

Za dużo swobody — słyszy się, za mało wstydu... Za wiele wyuzdania... Za mało liczenia się z tem co wypada, a co nie, z uwagami rodzicielskiemi itd. — zrzędzą starsze panie bez potrzeby.

II. ZNAK CZASU.

Obyczajność jest znakiem czasu. Jest ona zależna od obyczajności, a ta od stopnia kultury i tych wymogów, jakie jej historja stawia. Każdy wiek ma swoje prawa, nietylko wiek ćwierćwiecze także. Moralność zresztą zgoła nie polega na tem, czy młoda dziewczyna będzie zażywała tyle swobody, ile jej ma dzisiaj, czy będzie nosiła takie czy inne sukienki, czy będzie chodziła w towarzystwie odpowiedniem jej wiekowi na tenis, jeździła konno, lub plażowała. Moralność zasadza się na podstawach głęboko wchodzących w zasady religijne, w znajomość podstaw etyki chrześcijańskiej. w świadomość dobra i zła, w prawach natury, w prawach rodziny i wogóle. To są pancerze dla obyczajności. Nie swoboda, oczywiście właściwie pojmowana (bez wyuzdania i cynizmu), ale urobienie charakteru, woli, rozumu i uczuć będą zawsze puklerzem uczciwości kobiety. A tymczasem za mało się o tem wszystkiem mówi z młodem pokoleniem kobiet, a za dużo natomiast o tej swobodzie w obcowaniu obu płci.

III. KOEDUKACJA.

Rozgraniczenie. tak mocno przestrzegane do niedawna, obaliła przedewszystkiem szkoła powszechna koedukacyjna, do której tak się w swoim czasie uprzedzano. Za systemem koedukacyjnym, doskonale wpływającym na zdrowe stosunki obyczajności między młodzieżą dwu płci, poszło życie samo dalej.

Zamiast zamykania dziewczęcia na cztery spusty w domu, aniołów stróżów, nieraz o mocno wątpliwej obyczajności, zamiast bezmiernego krępowania, które potem wydawało wręcz odmienne skutki, płynące z reakcji i buntu młodości — mamy dziś stosunki w obyczajności bardziej naturalne...

I nie możemy w żaden sposób twierdzić, aby obecne pokolenie młodzieży kobiecej karłowaciało, zatrącało heretyzmem, było więcej shisteryzowane, niż np. pokolenie poprzednie.

Owszem, przeciwnie. Objawów zatrważających nie widać.

Otrucie, albo samobójstwo z miłości. przelotna miłostka tej lub tamtej, złe prowadzenie się kobiet było przed wiekami, jest i będzie. Te kwestje idą w parze najściślej właśnie z wewnętrznemi wartościami jednostki, a powtóre z warunkami. w których się dana jednostka znajduje i zależne są od tego, jak te warunki na nią wpływają.

IV. TYP KOBIETY PRZYGOTOWANEJ DO WALKI.

Dzisiejsza młoda dziewczyna, **korzystająca z pełni praw do życia,** do jego radości, pozbawiona chorobliwych marzeń, **chowana** bardziej realnie, bardziej przystosowująca się do tego, co życie niesie i daje — **jest** właśnie takim typem, jakiego współczesność wymaga.

Tylko taki typ kobiety **staje się odporniejszym** w walce o byt i prawa **do swego** szczęścia, staje się bardziej **zaradczym i** wyrobionym, niepotrzebującym się oglądać koniecznie na opiekę współpartnera **życiowego** — mężczyznę.

Dziewczyna dzisiejsza nie jest **podobna** pod wielu. wielu względami do swoich **prababek, babek, a** nawet matek.

Umiejętne kierowanie tym nowym **typem** kobiety — to jedno co pozostało — **nic więcej.**

Zamach na Edwarda VIII. przed sądem



W Londynie odbyła się rozprawa przeciw 32-letniemu Mc Makonowi, sprawcy nieudanego zamachu na króla Edwarda w dniu 16 lipca br. Mc Makona skazano jak wiadowo na rok domu karnego. Procesowi przysłuchiwał się tłum publiczności, która na ilustracji oczekuje na wpuszczenie do gmachu sądowego

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

Widmo Carlosa

(17

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Nagle stała się rzecz dziwna.

W podziemiach rozeszła się przez nikogo nie śpiewana pieśń.

„Pod Twą o ronę Ojcze na niebie,
Grono Twych dzieci swój powierza łos".

Pieśń stawała się coraz wyraźniejsza.

Wszyscy oniemieli. —

Słuchano z zapartym oddechem tej pieśni, którą wszyscy naonczas śpiewali.

„Ty nam błogosław, ratuj w potrzebie".

Pieśń potężniała. — Niosła się lochem gdzieś w nieskończonność.

„I broń od zguby, gdy zagraża cios".

Twarz Jakóba rozpłomieniła się.

Wstał i rzekł:

— Dzieci, jesteśmy ocaleni. To tam za murem śpiewają... W podziemiach są uciekinierzy.

We wszystkich wstąpiła energja. Zabrano się do pracy, ze zdwojoną siłą.

Kawałki muru pryskały pod uderzeniami żelaznych lichtarzy.

Wmurowane między skalne sklepienia, stare cegły, osuwały się z łoskotem.

Widocznie po drugiej stronie usłyszano dobijanie się, i głuchy huk uderzeń, gdyż śpiew ucichł.

I oto staremu Jakóbowi przyszła zbawcza myśl. Całą siłą swych piersi zaintonował:

— „Serdeczna Matko Opiekunko ludzi"

Podchwycona pieśń huknęła ze wszystkich gardzieli.

Jak na komendę z obu stron zabrano się do rozrzucania przeszkody.

W niespełna pół godziny, ślepiec wchodził do obszernych podziemi, łącząc się z uciekinierami. Za ślepcem przelazły już o własnych siłach dzieci, do których dopadł ksiądz Władysław Malanowski.

— Tadek! Wanda!... skąd wy tutaj? O Jezu!... a ja już myślałem żeście zginęli w pożarze, lub od pocisków. Prędzej chodźcie do matki. Leży chora w drugiej piwnicy. Laus Tibi Christe!...

Od 24 godzin wraz z siostrą przeszedł piekło na ziemi. Straciwszy w zamieszaniu dzieci, oszalała kobieta krzyczała w niebogłosy, potem wyła z bólu i rozpaczy, wreszcie wpadła w głuche, straszliwe milczenie pozwalając robić z sobą wszystko.

W pierwszej chwili duszpasterz chciał łącznie z uciekinierami jechać w stronę Radomia; obowiązek kapłana kazał mu pozostać na miejscu, wśród szalejącego ognia i rozrywających się pocisków.

Wierzył, że jeśli nie żywe, to zmarłe choć dzieciny odnajdzie i pochowa po chrześcijańsku. Dopóki jednak nie stwierdzi ich śmierci, dopóty będzie miał przekonanie, że dzieci żyją.

Od strony północnej wdrapał się z Marją Jastrzębcową na górę, ulokował ją w podziemiach, a zostawiwszy pod opieką przygodnych kobiet, sam pobiegł do płonącej Iłży, myśląc, że tam odnajdzie Tadzika i Wandę.

Biegał wszędzie. Mokry od potu, w palącej się co chwila sutannie, wpadał z domu do domu w nadziei, że może tu, a może tam...

Pędząc resztkami sił, wyczerpany, wrócił do zamkowych podziemi, gdzie nagromadziło się ludzi co niemiara.

Nikomu niestety nie przyszło na myśl szukać maleństw w starej dzwonnicy.

Marja Jastrzębcowa bredziła w gorączce. Malanowski opuścił bezradnie ręce.

Z martwoty obudziła go dusza kapłana.

Oprócz Tadeusza i Wandy byli jeszcze i inni, którzy domagali się od niego pociechy...

Ocalone dzieci dopadły do matki. Marja Jastrzębcowa wróciła do przytomności. Zerwała się z posłania. Płacząc z radości, przytuliła dzieciaki, wypytując o szczegóły.

Tłum uciekinierów otoczył szczęśliwą rodzinę, słuchając opowieści małego bohatera.

Okrzykom podziwu i trwogi nie było końca.

— — — — — — — —

W trzech ogromnych piwnicach panowała cisza. W zaimprowizowanym konfesjonale ksiądz Malanowski spowiadał. Od czasu do czasu odrywał wzrok od petentów i przesyłał siostrze i swym wychowańcom ciepły, serdeczny uśmiech.

Pod ścianami, na sianie, leżały kobiety.

Przez otwory strzelnicze wpadało do piwnicy światło łuny.

Dym i swąd spalenizny mieszał się z kopciem płonących smolnych łuczyw, służących za pochodnie.

W środku największego schronu paliło się małe ognisko, na którem gotowano wodę w miedzianym kotle, przyniesionym z miasta. Obok stał woreczek kaszy i trochę grochu.

Szykowano pierwszy posiłek od dwudziestu czterech godzin.

XX. NA ZGLISZCZACH

W kilka dni później do miasta wrócili Austrjacy. Nowi zaborcy osiedlili się w niem, aż do ukończenia wojny światowej.

Z lasów, wąwozów, piwnic, schronów i podziemi zamkowych, powychodzili ludzie na świat, wracając do spalonego grodu.

Z Iłży zostały tylko popioły i dymiące rumowiska.

Dokoła dawnego rynku, w miejsce domów, widniały walące się co chwila mury, spieczone w ogniu i poczerniałe w dymie.

Po obu stronach ulic i dróg, sterczały straszliwe, nagie, skręcone drzewa. Czarne, spalone i odarte z liści wyciągały rozpacznie swe konary w niebo.

Największa groza pożaru, może właśnie w tych drzewach tkwiła, które zdawały się wołać o pomstę do Boga.

Najpożywniejszy napój to Kryształ, Jubileuszowe Słodówka BROWARU GRUDZIĄDZKIEGO

4571

W rynsztokach walały się zwęglone trupy ludzi i zwierząt.

Wszędzie rozchodził się duszący swąd spalenizny.

Chmury lekkiego popiołu, gnane wiatrem z miejsca na miejsce, przyciemniały błękit nieba.

Wszystko zamieniło się w jakieś starożytne ruiny, i gdyby nie żar bijący od rozpalonych cegieł i płonące jeszcze gdzieniegdzie belki, niktby nie uwierzył, że istniało tu niedawno jakieś osiedle ludzkie.

Wśród sterczących kominów i rysujących się murów, uwijali się pogorzelcy, szukając w gruzach resztek swego mienia.

Po huku armat i trzasku szalejących płomieni, nad zgliszczami rozlała się cisza.

Iłża, dawna, średniowieczna Iłża zginęła z powierzchni.

Nad ruinami nieistniejącego już dziś miasta, roziskrzyło się mirjadem promieni, nieśmiertelne słońce, w blaskach którego uwidaczniała się tem więcej nędza i znikomość ludzkiego rodzaju.

Nietkniętym pozostał jedynie kościół.

Wiekowe mury oparły się jedynie pożarowi i pociskom, jakby dając świadectwo, swej symbolicznej potęgi.

Wysoko zatknięty krzyż, w aureoli złocistych promieni, mienił się w słońcu.

Wpatrzone weń oczy pogorzelców, szukały w nim ratunku i pociechy, odwagi i sił do pracy, nad odbudową swych domów i zagród.

Nad miastem, na wzgórzach pozostała jeszcze baszta.

Stawiła mężnie czoła i tym razem.

Baszta była drugim symbolem. Symbolem nieśmiertelności Narodu polskiego, którego historja wyryła się wielokrotnie krwawemi literami na polach iłżeckich.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Defilada w Norymberdze



Fragment z defilady sztafet szturmowych w Norymberdze z okazji wielkiego zjazdu partii narodowo-socjalistycznej

NOWELKA

Jack i wynalazki

Napisał R. L. B.

Jack urodził się przed mniejwięcej 40 laty w Texas jako syn cowboya i córki karczmarza. Dzieciństwo miał dość burzliwe i urozmaicone, a kiedy dorósł, można go było spotkać jedynie w większych miastach Ameryki, dokąd go zaprowadzał jego zawód. Że Jack nigdzie dłużej się nie zatrzymywał, tłumaczyło się tem, iż policji bynajmniej nie zależało, aby Jack bez przeszkód wykonywał swój zawód.

Z czasem działalność zawodowa Jacka napotykała na coraz większe trudności, a to dlatego, iż Ameryka jest ojczyzną wynalazców i wynalazków. Podobno nie upływa tam dziesięć minut, aby nie dokonano nowego wynalazku. Poczęto więc wbudowywać do kas pancernych aparaty fotograficzne, które automatycznie utrwalały na kliszy podobiznę osobnika, który przy nich majstrował. Pod dywanami zakładano druty, które wprawiały w ruch dzwonki alarmowe: wszystko wynalazki, które wielce utrudniały Jackowi jego działalność zawodową. Kiedy wynalazki poczęły stawać się coraz niesamowitsze, Jack przerzucił się na inne metody pracy.

Dobrał sobie więc trzech towarzyszy, z którymi łatwiej mógł omijać zastawiane pułapki. Teraz wpadali jawnie do will, przecinali druty telefoniczne i przy pomocy rewolwerów (nienabitych zresztą — Jack był bowiem gołębiego serca!) zmuszali swoją ofiarę do wydawania kosztowności i dolarów. Kiedy pieniądze zmieniły już właściciela, krępowano wszystkich mieszkańców willi, a w usta pakowano im... chusteczki. Jack zaś ze swymi towarzyszami i z... łupem, pięknym samochodem udawał się na nowy teren pracy. W ten sposób zarabiał na życie wcale pięknie, a o istnieniu wynalazców zupełnie zapomniał, aż pewnego dnia, zupełnie nieoczekiwanie znowu spotkał się oko w oko z nowym wynalazkiem, który go pozbawił wolności na przeciąg dłuższego czasu. A stało to się tak:

W pobliżu Nowego Jorku mieszkał w swojej willi John Dillingham, jeden ze skromniejszych miljonerów. Poza nim zamieszkiwali willę jeszcze służący, kucharka, pokojówka i szofer.

Pewnego dnia około południa służba spożywała w kuchni obiad, kiedy nagle w drzwiach stanęło czterech mężczyzn w maskach i z rewolwerami w ręku. Zanim otrząsnęli się z przerażenia, leżeli już skrępowani na posadzce.

W kilka sekund później panowie w maskach stali już w pokoju Dillinghama, który posłusznie uniósł oba ramiona do góry.

— Panie Dillingham — rzekł Jack, — niech pan nie usiłuje się bronić. Służba jest powiązana, druty telefoniczne są przecięte, a nam nie zależy na pańskiej śmierci. Ale za tę grzeczność należy się nam pewna wdzięczność... Gdzie stoi kasa?

— Ja... ja... nie mam żadnej kasy!

Jack skinął jednemu z towarzyszy, który natychmiast opuścił pokój, aby po chwili wrócić.

— Istotnie nie znalazłem w całym domu żadnej kasy!

— W porządku. Ale gdzie pan ma swoje pieniądze, Mister Dillingham?

— W banku.

— W którym?

— Bank stanu New York.

— Książeczkę czekową pan ma?

— Leży na stole.

— Dobrze. Wystawi pan czek na 10 tysięcy dolarów. Na taką sumę pan niewątpliwie częściej już wypełniał czeki, nie wzbudzi więc ona żadnych podejrzeń.

John Dillingham otworzył książeczkę, która leżała na biurku, wydarł jeden formularz, chwycił za pióro, zanurzył je w kałamarzu i na oczach Jacka wypełnił czek na żądaną sumę i podpisał go. Jack jeszcze raz dokładnie obejrzał kosztowny dokument, poczem złożył go skrupulatnie, aby nic się nie zamazało, i schował go do portfelu. Po skrępowaniu Dillinghama Jack i towarzysze opuścili willę.

W pół godziny później Jack wchodził do banku. Stanął przed okienkiem i wręczył swój czek jednemu z urzędników.

— Proszę chwileczkę poczekać — przeprosił urzędnik. Po niespełna dwóch minutach wrócił i rzekł:

— Proszę do gabinetu dyrektora. Tak duże sumy wypłaca się w jego obecności w osobnym pokoju.

Kiedy Jack wszedł do gabinetu generalnego dyrektora, znalazł się wobec czterech panów. Jeden z nich zapytał:

— Czy mister Dillingham wypełnił i podpisał czek w pańskiej obecności?

— Tak!

Wtedy dyrektor wręczył Jackowi czek: nie był wypełniony ani podpisany.

— Dlaczego więc przedstawił pan pusty formularz czekowy?

Jack w pierwszej chwili nie wiedział, co odpowiedzieć, a w drugiej miał już kajdanki na rękach.

— Będzie pan zwolniony dopiero, gdy się wyjaśni, w jaki sposób pan otrzymał czek. Albo skradł pan formularz i zapomniał go wypełnić, albo też — zmusił pan Dillinghama do wystawienia czeku. A Dillingham wystawił go przy panu, ale użył specjalnego atramentu, który po wyschnięciu znika...

Jack zdołał tylko wymamrotać: „Przekl... wynalazek" i zemdlał.

Od naszych korespondentów

Toruń

Pożegnanie b. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa

Dnia 28 bm. o godz. 16 w sali Domu Społecznego w Toruniu przy ul. Mickiewicza odbędzie się pożegnanie pana Wojewody Stefana Kirtiklisa. Organizacje, instytucje i osoby pragnące uczestniczyć w pożegnaniu proszone są o uprzednie zgłoszenie udziału w Domu Społecznym pokój nr. 84.

Komitet:

Czarliński — prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, **Donimirski** — prezes Pomorskiej Izby Rolniczej, **Grzanka** — prezes Związku Rezerwistów, **Jakubowski** — prezes Izby Rzemieślniczej, **ks. prałat dr. Jank, Łącki** — Starosta Krajowy Pomorski, **Makowska** — przewodnicząca Rodziny Rezerwistów, **ks. prałat Mańkowski** — przewodniczący Rady Zrzeszeń Naukowych i Artystycznych Ziemi Pomorskiej, poseł na Sejm **Marchlewski** — prezes Związku Towarzystw Kupieckich, **Raszeja** — prezydent miasta Torunia, **Schab** — prezes Związku Legjonistów, **Szczepański** — Wicewojewoda Pomorski, senator **dr. Siudowski** — prezes Federacji Obrońców Ojczyzny, **Tomaszewski** — prezes Dzielnicy Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół", **Tor** — prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, **Włodek** — prezes Związku Miast.

Dalsze ofiary na poszkodow. przez huragan

W dalszym ciągu ofiary na rzecz Wojewódzkiego Komitetu Niesienia Pomocy Ofiarom Klęski Żywiołowej nadesłali:

KKO pow. Świecie z pol. Komitetu w Świeciu zł 54,25

KKO pow. Tuchola z pol. Komitetu w Tucholi zł 800

Wydział Powiatowy w Grudziądzu złotych 182,85.

Automobilklub w Bydgoszczy za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu zł 200.

KKO pow. Świecie z polecenia Komitetu w Świeciu zł 14,20.

LUBAWA

Ponura tragedia umysłowo chorego

Nieludzki ojciec więził chorego syna w komorze na łańcuchu

Posterunek policji w Lubawie wpadł na ślad ponurej, wstrząsającej tragedii. Doniesiono mu poufnie, że we wsi Rumienicy rolnik Jaworski **w nieludzki sposób więzi swego umysłowo chorego syna** 32-letniego Władysława.

Kiedy udano się na miejsce, aby stwierdzić, czy doniesienie polega na prawdzie, oczom przybyłych funkcjonarjuszy P P. przedstawił okropny wprost widok. **W ciemnej komórce leżał skulony na barłogu**, obrośnięty nagi mężczyzna. **Przywiązany łańcuchem**, przymocowanym do skobla wbitego w ścianę pod sufitem, **więziony nie mógł się prawie wcale poruszać.** Zaduch panujący w ciemnej komorze i stan zupełnego wycieńczenia, w jakim znaleziono nieszczęsnego, dowodzą, że domownicy zupełnie się o niego nie troszczyli, **traktując chorego, gorzej niż zwierzę.**

Władysława Jaworskiego uwolniono i oddano w opiekę zarządowi gminnemu w Prątnicy.

Nieludzkiego ojca aresztowano i odstawiono do Sądu Grodzkiego w Lubawie.

Aresztowany tłumaczy się, że pozbawił syna wolności, ponieważ był niebezpieczny dla otoczenia, **a nie poddał go badaniu lekarskiemu i nie oddał do zakładu, obawiając się kosztów.** Są to oczywiście wykręty. Jaworski jest bowiem właścicielem 80-morgowego gospodarstwa i **uchodzi za człowieka nieźle sytuowanego.**

BYDGOSZCZ

Z Rady Giełdy Zbożowo-Towarowej

3000 zł na FON

Wobec zatwierdzenia przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu uzupełniających wyborów do Rady Giełdowej, odbyło się w dniu 12 bm. konstytucyjne posiedzenie Rady, na którym dokonano wyboru prezesa i 2 wiceprezesów. **Na stanowisko prezesa Rady jednomyślnie powołano po raz trzeci z kolei p. Edmunda Baiera z Koronowa, a na wiceprezesów pp. Stanisława Stolpego z Bydgoszczy i mgr. Jana Głębowicza z Torunia.**

Na propozycję Prezydjum — Rada Giełdowa **postanowiła jednogłośnie** złożyć jako **dar na Fundusz Obrony Narodowej sumę zł 3.000,—** (trzy tysiące złotych).

Następnie omówiono sprawę standartów zbóż na rok 1936/37 i ustalono następujące standarty:

żyto 688,5 g/l (117,2 f. h.). Dopuszczalny porost 3%; pszenica 737,5 g/l (125,2 f. h.). Dopuszczalny porost 3%; owies zadeszczony 413,— g/l (69,— f. h.). Dopuszczalny porost 5%; jęczmień browarowy — bez wagi; jęczmień 661,— do 667,— g/l (112,— do 113,— f. h.). Dopuszczalny porost 1%; jęczmień 643,— do 649,— g/l (109,8 do 109,9 f. h.). Dopuszczalny porost 2%; jęczmień 620,5 do 626,5 g/l (105,1 do 106,— f. h.). Dopuszczalny porost 3%.

Ponadto Rada uchwaliła nową tabelę mniejwartości dla żyta i pszenicy. Przy wadze mniejszej do 4 g/l włącznie 0% ceny umówionej; przy wadze mniejszej powyżej 4 do 8 g/l włącznie ¾% ceny umówionej; przy wadze mniejszej powyżej 8 do 12 g/l włącznie 1½% ceny umówionej; przy wadze mniejszej powyżej 12 do 17 g/l włącznie 3% ceny umówionej; przy wadze mniejszej powyżej 17 do 20 g/l włącznie 4% ceny umówionej; przy wadze mniejszej powyżej 20 do 23 g/l włącznie 5% ceny umówionej.

Natomiast tabelę mniejwartości dla jęczmienia i owsa z roku 1934 pozostały bez zmian.

Po omówieniu szeregu spraw natury administracyjnej, Rada dokonała przyjęcia nowych członków i stałych uczestników.

KORONOWO

Dożynki powiatowe atrakcją nadchodzącej niedzieli

Jak o tym wiadomo — w nadchodzącą niedzielę 20 bm. odbędą się w Koronowie doroczne **„dożynki" powiatowe** powiatu bydgoskiego.

Tegoroczne „dożynki powiatowe" zapowiadają się niezwykle atrakcyjnie. Komitet czyni pospieszne przygotowania, by bogaty program w całości zrealizować. O tem co zobaczymy podczas niedzielnych „dożynek" w Koronowie najlepiej mówi sam program uroczystości:

W niedzielę o godz. 11 (po Mszy św. w kościele Poklasztornym) odbędzie się **otwarcie ciekawego pokazu rolniczego.** Pokaz obejmuje działy **hodowli zbóż i okopowych, nasiennictwa, dział nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych, warzywnictwa, hodowli drobiu, bartnictwa, mleczarstwa i gospodarstwa domowego.** Pokaz oglądać będzie można do godz. 18.30 na Grabinie.

Dużo nowych wrażeń dostarczy sama uroczystość dożynkowa. Zobaczymy **barwny korowód dożynkarzy,** a zarazem będziemy świadkami **gremjalnego przeglądu organizacyj rolniczych Koronowa i dalekiej okolicy powiatu.** Podczas uroczystości tegorocznych „dożynek" zetkniemy się bezpośrednio z barwnym folklorem naszej wsi.

Bogaty program dopełni piękne przedstawienie amatorskie — widowisko regionalne „Co Kujawy — to Kujawy" w wykonaniu zespołu bydgoskiego teatru harcerskiego. Na zakończenie uroczystości dożynkowych odbędzie się **tradycyjna zabawa ludowa z tańcami.**

Inicjatywie Komitetu dożynkowego przyświeca w pracy myśl ożywienia w najszerszych warstwach rolniczych tradycji narodowej i zwyczajów wsi polskiej. Impreza ma dać wyraz dobrze pojętej solidarności jak najszerszych sfer rolniczych ze społeczeństwem.

Przez tłumny udział w niedzielnych dożynkach poprzemy wysiłki Komitetu, przyczyniając się do trwałego zacieśnienia węzłów łączących miasto z wsią polską. A więc — w niedzielę wszyscy do Koronowa na „dożynki powiatowe"!

Zwracamy uwagę, iż bydgoska kolejka powiatowa **udzielać będzie w niedzielę 50 proc. zniżek przy wykupywaniu biletów do Koronowa i z powrotem.** Odjazd pociągów z Bydgoszczy o godz. 8,10 — 11,05 — 14,00 — 18,30. Powrót do godz. 22,15.

Nowy numer czasopisma o „Krajach bałtyckich"

Ukazał się 4-ty z kolei numer czasopisma ang. „Baltic Countries", wydawanego przez Instytut Bałtycki. Ostatni numer przedstawia się tak pod względem treści, jak też rozmiarów niezwykle okazale, co ilustrują dostatecznie bliższe dane, dotyczące jego treści.

I tak część I-sza liczy 11 dużych artykułów, przeważnie w opracowaniu autorów zagranicznych, jak „Finlandja w sporze o koronę szwedzką między Zygmuntem III a Karolem Sudermańskim" dr. E. Anthoniego, doc. Uniwersytetu w Helsinkach, „Znaczenie ekonomiczne polityki europejskiej Gustawa Adolfa" E. Heckschera, prof. Uniw. w Sztokholmie, „Zmiany w strukturze handlu bałtyckiego" P. H. Seraphima, doc. Uniw. w Królewcu, „Położenie ekonomiczne Polski" Edwarda Lipińskiego, prof. Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie itd.

Część II informacyjno-sprawozdawcza obejmuje 6 artykułów, wśród których warto wymienić: „O szwedzkim charakterze nowdowym" R. Peel'a, prof. Uniw. Nowojorskiego, „Paweł Włodkowic z Brudzenia" doc. A. Niesiołowskiego z Poznania, „Podróż wzdłuż południowych wybrzeży Bałtyku w XVIII wieku" H. Montforta, prof. Uniw. paryskiego itd.

Bardzo bogaty dział recenzyjny zawiera omówienie 55 dzieł traktujących przeważnie o zagadnieniach bałtyckich. Całość zamyka część bibliograficzna, która zawiera zestawienie ostatnich wydawnictw ekonomiczno-prawnych łotewskich, szwedzkich oraz książek, które wpłynęły w ostatnich latach do redakcji czasopisma w celach recenzyjnych. Ogółem w opracowaniu omawianego numeru czasopisma ang. „Baltic Countries", liczącego 180 stron dużego formatu, wzięło udział 30 autorów polskich i 29 autorów zagranicznych przeważnie z krajów bałtyckich i ze świata anglosaskiego.

Jeżeli dodamy do tego, że czasopismo zyskało już sobie w tak krótkim czasie kilkuset samych zagranicznych prenumeratorów, będziemy mogli wyrobić sobie zdanie o roli, jaką spełnia to pismo, jako wyraz silnego stanowiska Polski na Bałtyku.

Pomorski Komitet „Daru Rolnictwa na FON" Pamiętajcie! 20 września upływa ostateczny termin organizacji Komitetów Powiatowych, Gminnych i Lokalnych!

Trup na torze kolejowym rozpoznany

Jest nim młody robotnik rolny

Wczoraj donosiliśmy o znalezieniu przez kolejarzy **trupa z odciętą głową** na torze kolejowym Toruń — Grudziądz między stacjami Ostaszewo i Grzywna pod Toruniem. Przeprowadzone przez toruński wydział śledczy dochodzenia, które zostały ukończone wczoraj rano, wykazały, że były to zwłoki **26-letniego Piotra Desteraka,** rodem z Wielkopolski, zamieszkałego w **Dźwierznie pod Chełmżą, gdzie pracował jako robotnik rolny u rolnika Lewandowskiego.**

Nie ulega wątpliwości, że Desterak popełnił **samobójstwo układając głowę na szynie przed nadjeżdżającym pociągiem.**

Głowa została odcięta przez koła lokomotywy **jak ostrzem gilotyny.**

Przyczyną kroku desperackiego młodego mężczyzny była prawdopodobnie depresja z powodu choroby.

Z Teatru Miejskiego

Feliks Parnell w Toruniu

Tak się już złożyło, że z małymi wyjątkami zawsze odnosiłem się bardzo krytycznie do polskich zespołów baletowych, mając



Feliks Parnell w swojej kreacji „Łucznik"

na uwadze wrodzony Polakom talent do tańca i nieprzebrane bogactwo motywów.

Podziwiając wielokrotnie balety opery moskiewskiej (Bolszoj Teatr Z. S. R. R.) częstym będąc gościem w Folies Bergere i Casino de Paris, widziałem wielką przepaść, jaka dzieli tamtych — od naszych tancerzy; bo przyznajmy szczerze, że oberkiem, kujawiakiem, mazurem, czy krakowiakiem zawsze będziemy się zachwycać, bo to nasze i jak rzekłem, w krwi naszej żyje.

To jednak, co pokazał nam onegdaj Parnell i jego zespół, jest już niejako na miarę zagraniczną, lecz na miarę istotnych możliwości polskiego tancerza-artysty.

Legenda, którą owiany jest Serge Lifar, bożyszcze tłumów Paryża — nie wystarczy na szatę sławy dla Parnella.

Serge Lifar jest zawodowcem swego kunsztu, podczas gdy Parnell jest apostołem naszej sztuki tanecznej nie tylko w kraju, ale wszędzie tam — gdzie dotychczas mało rozróżniano kozaka od krakowiaka, a „Wolgę Wołgę" — od śląskiego „Trojaka".

Najwięksi znawcy sztuki choreograficznej i europejscy publicyści, tacy jak Edouard Beaudu, Leandre Vaillat, dr. Schick, Emile Vuillermor, Ch. Teuroc, Marcel Coudeyre, Louis Aubert i cały jeszcze legion innych piór, kreśli słowa, mało uznania — zachwytu dla Parnella, ale przede wszystkiem słowa uniesienia nad bogactwem i pięknem folkloru choreografji czysto polskiej.

Nareszcie dzięki Parnellowi, taniec polski wyszedł zagranicę z mroków białoruskiej knajpy i z tonów smętnej i jękliwej muzyki wyszarpanej na bałałajce i wszedł za królewski rydwan zdobny w białoczerwone barwy.

Serge Lifar pisze:

„Gdy Parnell i jego partnerzy rzucają się w wir radosnego mazurka, zdaje ci się, że ściany, podłoga, widzowie — wszystko tańczy, porwane ogniem temperamentu. Dusza kraju nie mieści się tylko w księgach i muzeach, lecz tkwi również w rytmie tancerza".

Tę właśnie duszę **młodego, energicznego** i pełnego twórczego temperamentu kraju, unosi ze sobą teraz Parnell do Medjolanu i Rzymu, by i pod modrym niebem Italii dowiedziano się, że najpiękniejszy taniec na kuli ziemskiej, to taniec polski, co zresztą bezapelacyjnie przyznano Parnellowi na tegorocznej Olimpjadzie w Berlinie.

Toruń przywitał tego bożka tańca, jak



Scena z „Umarł Maciek umarł". Zespół Feliksa Parnella

był tego godzien. Okrzykom i huraganowym brawom nie było końca. Nie znalazł się jednak nikt, ktoby choć małą, maleńką wiązankę kwiatów rzucił z widowni na scenę, ot tak z serca i wdzięczności za apostolstwo polskiego tańca na obczyźnie.

Na zakończenie należy podkreślić bardzo mocno, że Parnell nigdy nie otrzymał żadnego subsydjum.

Własnemi siłami postawił swój zespół na nogi i własnym talentem wyłamał ograniczenia paszportowe i dewizowe przepisy.

Teatr Ziemi Pomorskiej przeżył niecodzienną chwilę, a dyrekcja teatru dołożyła wszelkich starań, by wszystko wypadło znakomicie. Cała zasługa sprowadzenia zespołu Parnella na Pomorze przypada wyłącznie pp. Brackim, za co Toruń jest im niewątpliwie wdzięczny. Stąd wniosek — że miasto nasze pragnie rozrywki na bardzo wysokim poziomie i w tym właśnie kierunku zmierza szybkimi krokami program nowego sezonu, zapowiadając na otwarcie **„Nieboską Komedję".**

KARR.

Dzień w Bydgoszczy

Czwartek, dnia 17 września

KALENDARZYK

Czwartek, 16. 9.: Lamberta
Piątek, 17. 9.: Ryszardy
Sobota, 18. 9.: Januarego

STAN WODY W WIŚLE

Poziom wody w Wiśle wynosił dn. 16 bm. o godzinie 7-mej rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków — 2,49 (2,52), Zawichost + 1,60 (1,76); Warszawa + 1,48 (1,31); Płock + 0,92 (0,95); Toruń + 1,04 (0,98); Fordon + 0,98 (0,90); Chełmno + 0,80 (0,72); Grudziądz + 0,98 (0,91); Korzeniewo + 1,08 (1,02), Piekło + 0,33 (0,27); Tczew + 0,24 (0,20); Einlage + 2,20 (2,18); Schiewenhorst + 2,42 (2,44).

Temperatura wody w Wiśle 12,6 (12,6).

Na bruku bydgoskim

— **Organizowany przez Zarząd Grodzki Zw. Strzeleckiego dancing towarzyski** odbędzie się w dniu 19 bm. (sobota) w sali Malinowej pod Orłem. Początek dancingu o godzinie 17.

— **Wykaz składek za ubezpieczenie od wypadków drobnych producentów rolnych.** Zarząd Miejski w Bydgoszczy Oddział Porządku Publicznego, zwraca uwagę na obwieszczenie swoje z dnia 2 września, które się ukaże w najbliższym numerze Orędownika miasta Bydgoszczy i według którego w czasie od 19 września do 2 października wyłożony będzie w tymże urzędzie (ul. Grodzka 25, pokój 19) do wglądu zainteresowanych wykaz składek od drobnych producentów rolnych.

— **Przypominamy** o dzisiejszym wieczorze autorskim Władysława Wana. Wieczór odbędzie się w auli Gimn. im. Kopernika. Początek o godz. 20. Na program złożą się prelekcja, felietony i wiersze. Recytacje wygłoszą artyści Teatru Miejskiego pp. Paszkowska i Ziemski.

— **Przez otwarte okno po łup.** Na niezwykły wyczyn sportowy zdobyła się nieznana niestety dotąd kobieta, która w dniu 11 bm. wspięła się na parapet okna przy ul. Kościuszki 38, a widząc, iż w mieszkaniu p. Teresy Ginalskiej nikt się nie znajduje — weszła do wnętrza. Łupem złodziejki padła garderoba wartości 50 zł.

— **Najechanie.** U wylotu ul. Zamojskiego najechany został przez motocykl por. Alfred Furmański z 61 p. p. Porucznik F. zdążał na rowerze do miasta, gdy niespodziewanie nadjechał motocykl DZ 4658, kierowany przez Johanna Lachmanna, obywatela gdańskiego, zam. przy ul. Kaszubskiej 15 w Bydgoszczy. Wskutek zderzenia uszkodzony został na szczęście jedynie rower, jeźdźcy zaś wyszli z opresji bez szwanku.

— **Czyżby ofiara handlarzy żywym towarem?** Zam. przy ul. Pierackiego 15 p. Walenty Rajusz powiadomił policję o zaginięciu jego córki, 16-letniej Zofii. Jakkolwiek trudno przypuścić, by panna Zosia padła ofiarą handlarzy „żywym towarem", niemniej policja i tę ewentualność bierze pod uwagę przy przeprowadzaniu energicznych poszukiwań.

— **Żebracy złodziejami.** Policja bydgoska osadziła w dniu wczorajszym w areszcie przy Wałach Jagiellońskich trzech włóczęgów z Poznania, podejrzanych o dokonanie kradzieży.

— **Nieuczciwa służąca.** P. Marja Suder z Bydgoszczy doniosła policji o kradzieży garderoby przez jej b. służącą, Wirę Sznarską. Skradzione rzeczy przedstawiały wartość kilkudziesięciu złotych.

— **Ujęcie oszusta.** Przed kilkoma dniami donieśliśmy o oszustwie na kwotę 1.950 zł, zgłoszonym przez kupca p. Józefa Piwarskiego. Jak się obecnie dowiadujemy, policja osadziła oszusta, niejakiego Tadeusza S., w areszcie do dyspozycji władz prokuratorskich.

Gawędy

na dowolny temat

Pisałem niedawno na tym miejscu ogólnie o ciężkiej doli urzędników, zobowiązanych z jednej strony do spełniania trudnych, niejednokrotnie niemiłych obowiązków, a z drugiej znów do załatwiania niezawsze życzliwie usposobionych „stron". W związku z tym jeden z przyjaciół naszego pisma opowiedział mi o drobnym napozór wypadku, który świadczy o dużej życzliwości niektórych urzędników, a równocześnie dowodzi, że niezawsze przecież spotyka się bezdusznego formalistę za okienkiem.

Pan S. chciał pojechać do Kapuścisk pod Bydgoszczą. Do miejscowości tej dostać się można koleją, jadąc do stacji Bydgoszcz-Wschód. Na minutę przed odejściem pociągu pan S., który spóźnił się grubo na dworzec, wpadł niby bomba przed okienko kasy i poprosił o bilet. Kasjer rzuciwszy okiem na zegar, z miejsca rzucił taką radę:

— Pędź pan na peron, może pan jeszcze zdąży!

— A bilet? — jęknął pan S.

— Bez biletu! Wykupi pan później!

Pan S., niby jeleń „kopnął się" na peron, jednak ofiarny jego trud i szczera życzliwość kasjera nie pomogły mu do doścignięcia znikającego w perspektywie szyn pociągu.

Pan S. powrócił do kasy i ujęty życzliwością kasjera, wykupił mimo dżentelmeńskiego sprzeciwu pana z za okienka, bilet peronowy, którego już nie potrzebował.

Dobrze potraktowany klient chciał w ten sposób zrewanżować się za życzliwość przedstawiciela P. K. P.

(Czek.)

Akademia Skargowska w Bydgoszczy

Akademia ku czci ks. Piotra Skargi, którą w 400 rocznicę Jego urodzin **urządzają Sodalicje Mariańskie m. Bydgoszczy w poniedziałek, dn. 21 bm.** o godz. 20-tej w Teatrze Miejskim, budzi niezwykłe zainteresowanie wśród obywatelstwa.

Nic w tem dziwnego! Przecież każdy Polak-katolik pragnie złożyć hołd wielkiemu Synowi Ojczyzny i złotoustemu kaznodziei królewskiemu. Popyt na bilety jest nadzwyczajny. Radzimy zaopatrzyć się w nie zawczasu. Bilety są do nabycia w przedsprzedaży we wszystkich parafialnych kasach kościelnych i u p. F. Dolczewskiego, ul. Przyrzecze 2 (Fara). Bilety dla władz są zarezerwowane u p. F. Dolczewskiego, po które uprasza się zgłosić do soboty, dn. 19 bm. W dniu 21 bm. bilety będą do nabycia tylko w kasie Teatru Miejskiego.

Kobiety w L. O. P. P.

Akcja organizowania Kół Kobiecych LOPP. zatacza na terenie Bydgoszczy coraz szersze kręgi. W ostatnim czasie bydgoski obwód miejski LOPP. zorganizował **cztery Koła Kobiece LOPP.** Na czele poszczególnych kół stanęły w charakterze przewodniczących: w kole nr. 1 p. **Lorencowa,** w kole nr. 2 p. **Krzymińska,** w kole nr. 3 p. **Rutkowska** i w kole nr. 4 p. **Wyrzykowska.**

Celem kół kobiecych LOPP., jedynym z największych zadań, jest przeszkolenie członkiń w akcji obrony przeciwlotniczej, a tem samem przyczynienie się do wzmożenia obronności naszego kraju.

We wszystkich państwach obecnie coraz ważniejszą staje się kwestia ogólnego bezpieczeństwa wobec zbrojeń lotniczo-gazowych. Wszędzie powstają organizacje, mające za cel przygotowanie ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczo-gazowej. W organizacjach tych pokaźne miejsce zajęły kobiety.

Istnienie czterech Kół Kobiecych LOPP. dowodzi, że i u nas kobiety wybijają się na czoło i dążą do przyswojenia sobie wiadomości z obrony przeciwgazowej.

Do niezrzeszonych kobiet apelujemy, aby nie zwlekały z zapisaniem się na członka LOPP.

Zapisy przyjmuje Sekretarjat, ulica Konarskiego 5 a, tel. 36, codziennie od godz. 10—14.

TELEFONY.

— Pogotowie pożarowe 06.
— Pogotowie ratunkowe 26-15.
— Straż Pożarna 26-16.
— Policja Państwowa (centrala) 27-00.
— Zarząd Miejski (centrala) 26-00.
— Dorożki samochodowe 22-50 (postój: Jagiellońska) 22-51 (postój: Gdańska).

DYŻUR APTEK.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 20 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Mickiewicza 11, tel. 30-50 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 33-01.

Scena i kulisy

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś, w czwartek oraz dni następnych do niedzieli wieczorem włącznie dana będzie ciesząca się fenomenalnem powodzeniem, znakomita sztuka Fodora **„Matura"** w koncertowo zgranej premierowej obsadzie zespołu. Rolę Klotyldy Wimmer odtworzy dyr. **Nuna Młodziejowska - Szczurkiewiczowa,** stwarzając z niej istne arcydzieło sztuki aktorskiej.

Zaznaczyć należy, że sztuka Fodora z uwagi na krótki pobyt dyr. Szczurkiewiczowej graną będzie ograniczoną ilość razy.

W niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 16 po południu ukaże się **„Wielki człowiek do małych interesów"** komedja Al. hr. Fredry w doskonałem wykonaniu naszego zespołu, z dyr. Stomą w roli tytułowej. Bilety po cenach zniżonych już nabywać można w kasie teatru.

KINA:

ARIA: „Cygańskie dziewczę" (Flip i Flap), oraz nadprogram.
APOLLO: „Hrabina Marica" i dodatek kolorowy „Papuzia poczta".
BAŁTYK: „Miłość Tarzana", oraz nowy film z Flipem i Flapem.
KRISTAL: „Kwiat Hawai" z Martą Eggerth i Iwanem Petrowiczem.
MARYSIEŃKA: „Potępieniec".
REWJA: „Pat i Patachon jako bezdomni", oraz „Niewidzialny promień".

Sekcja Pań Rodziny Kolejowej przy pracy

Dnia 14 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. **Neugebauerowej** w sali konferencyjnej Dyrekcji Kolei w Bydgoszczy zebranie Sekcji Pań przy Zarządzie Okręgu Rodziny Kolejowej. Pomiędzy innymi uchwalono uruchomić, wzorem lat ubiegłych, **dożywialnię dla najbiedniejszych dzieci pracowników kolejowych.** W tym celu powołano specjalny komitet, do którego weszły pp. **Niwińska, Krajewska, Wasilewska i Miętka.** Z dożywialni korzystać będzie w bieżącym roku 250 dzieci. Dożywialnia będzie czynna od 1 listopada br. Ponadto uchwalono zorganizować **kursy kroju i szycia, robót ręcznych i gotowania.** W związku z tym zostanie zwołane na dzień 30 bm. na godz. 18 zebranie informacyjne.

Notowania bydgoskiej Rzeźni Miejskiej

W dn. 15 bm. bydgoska Rzeźnia Miejska notowała następujące ceny mięsa (à 1 kg w hurcie):

Świnie: I klasy 1,24—1,26; II klasy 1,18—1,20; III klasy 1,12—1,16.

Bydło: I klasy 1,06—1,10; II klasy 0,96—1,00; III klasy 0,76—0,80.

Cielęta: I klasy 1,34—1,38; II klasy 1,10—1,18; III klasy 0,92—0,96.

Owce: I klasy 1,24—1,28; II klasy 1,00—1,10.

WRAŻENIA TEATRALNE

Matura

Sztuka w 3 aktach Władysława Fodora.

Mam żal do Fodora i do aktorów — wykonawców jego sztuki. Bowiem pierwszy mamił mnie przez chwil parę doskonałą ekspozycją i zajmującą zapowiedzią śmiałego rozprawienia się z szeregiem paradoksów wychowania szkolnego, by spłytcić temat wiecznie żywy i aktualny powierzchownem ujęciem, a raczej sprytnym i zręcznym omijaniem go, drudzy zaś — wyśmienitą grą uszlachetnili ckliwy ten melodramat, podstawiając pod pierwszorzędne coprawda wartości formalne — nieistniejącą głębię. Podwójna mistyfikacja, tym bardziej irytująca, że udała.

Fodor w swej „Maturze" zarysowuje kilka problemów wychowawczych, a zarazem omija je chytrze, jako drażliwe i nienadające się do rozstrzygania, czy tylko omawiania na deskach scenicznych. Temat, o którego ważkości świadczy wymownie nader silny odźwięk, jaki sztuka wszędzie, gdzie była graną, znalazła, umniejszył autor teatralnością, ścieśnił go do ram emocjonującej rozrywki. Nie jest snać zwolennikiem teatru „uspołecznionego", torującego drogę postępowi i naprawie na wzór francuskiego, którego tradycje awangardowe, dziś niestety „zawieszone na kołku", znalazły szczytny swój wyraz w „Weselu Figara" Beuamarchais'a owym płomiennym zwiastunie wielkiej rewolucji.

Tak więc Fodorowi chodziło nietyle o zajęcie zdecydowanej, męskiej postawy wobec szeregu palących i pozornie nierozwiązalnych zagadnień szkoły, w tym wypadku żeńskiej, ile o odzwierciadlenie jej atmosfery dusznej, naelektryzowanej wybuchowością z trudem poskramianych temperamentów, przepojonej napięciem wynikłem z ustawicznego ścierania się dwóch krańcowo odmiennych, skazanych na kontakt elementów — wybujałej, świeżej, zdobywczej, niezgaszonej jeszcze kompromisem indywidualności dorastającego pokolenia, oraz statystycznego czynnika doświadczenia, równowagi, systematyki i ładu, który reprezentuje ciało profesorskie. A jednak te podpatrzenia postronnego obserwatora, podchwycone bystrym, przenikliwym okiem, te zdjęcia bez retuszu mają tak silną i niepokojącą wymowę, iż wbrew woli autora urastają do wagi problemu, nasuwają konieczność zaradzenia złu, jakiem bezwątpienia jest tłamszenie swobodnego rozwoju kiełkujących jaźni, ich niejako „standardyzowanie", równanie pod strychulec t. zw. programu wychowania szkolnego, stanowiącego nierzadko zbiór wykoncepowanych przy zielonym stoliku i nieliczących się z życiem formułek.

Aktualna ta kwestia narzuca się w „Maturze" drogą pośrednią, bowiem tematem sztuki są nietyle wychowanki, ile raczej wychowawcy, jakże potrzebujący... wychowania. Starczy tylko uprzytomnić sobie niektóre typy kolegium profesorskiego zademonstrowanego nam przez Fodora gimn. żeńskiego, by strach obleciał człowieka. Wykładowczyni literatury, przykra stara panna, prześladująca wszystkich i przez wszystkich prześladowana, kostyczny matematyk o „kwadratowym łbie" i kamiennym sercu, tępy, nieustępliwy wyznawca stereotypowego „dryll'u, czy wreszcie dwaj inni „belfrowie", najdoskonalej obojętni i niezainteresowani szkołą — oto biedne, skarłowaciałe duchowo i fizycznie istoty, prowokujące w młodych duszach najgorsze instynkty okrucieństwa, dokuczliwości i kłamstwa. I tym to skrzywdzonym przez życie i mszczącym się na nim nieszczęśnikom powierza się (do niedawna przynajmniej) monopol wychowywania istot, potrzebujących szczególnie troskliwej, ciepłej, serdecznej, rozumnej i wyrozumiałej opieki. Już nie periculum in mora, ale niebezpieczeństwo w całej pełni i srogości swych następstw.

Istotnym dramatem „Matury" jest właśnie środowisko i tło, a na które rzucona została paroma pociągnięciami „sprawa" uczenicy VIII klasy Katarzyny Seidl. Napisała naiwny erotyk, pensjonarskie wyznanie miłosne w formie listu do fikcyjnego kochanka. List ten znalazła w koszu ze śmieciami nauczycielka literatury i stąd arabska awantura, grożąca wylaniem z gimnazjum dziewczyny, która naruszyła zasady moralne szkoły. Ale żadnemu z profesorskich katonów gimnazjum, mających decydować o dalszym losie uczenicy, w rzeczywistości porządnej i niezepsutej, a więc w myśl konwenansów wychowawczych moralnej nie przychodzi na myśl, iż właśnie program nauki zawiera w sobie największe niebezpieczeństwo „deprawowania" młodych i wrażliwych dusz. Podkreślił to w wyborną ironią Fodor w kapitalnej scenie „rozbierania" hedonistycznych metrów Horacego, głoszących afirmację życia i młodości, zalecających korzystanie z wszystkich jej praw. Biedna zatem Katarzynka okazała się bardzo pojętną uczenicą. Przełożyła tylko na prozę poezję miłosną wielkich klasyków, wpajaną w jej główkę przez tak dbających o moralność nauczycieli.

Niema więc konfliktu prawdziwego. Panna Seidl uroiła sobie jedynie kochanka i słodkie z nim „sam na sam" w lesie. Dramat polega na nieporozumieniu. Ta „burza w szklance" daje jednak pochop srogim stróżom moralności do wyładowywania swych instynktów sadystycznych na dziewczynie, którą wyegzaltowała objęta programem nauki „literatura piękna". Paradoks ten aż się prosi o wyzyskanie.

Oczekujemy napróżno pasowania Katarzyny Seidl na bojowniczkę młodego pokolenia, na przedstawicielkę walki podjętej w imię swobodnego, niekrępowanego szablonem rozwoju indywidualnego. Niestety — aspiracje Fodora nie sięgają tak wysoko. Poszedł drogą najmniejszego oporu. Bohaterkę swoją urobił z gliny pośledniejszego gatunku. Razi u dziewczyny brak charakteru. Zwycięża sprytem, podstępem, zakłamaniem i szantażem (groźbą popełnienia samobójstwa). Jest tylko jedną z licznych ofiar niedoskonałej, chybionej edukacji. Zastrzeżenia budzi i inna z figur sztuki. Ów dyrektor gimnazjum, cieszący się wyraźną sympatią autora, podmalowany przezeń barwami pastelowymi uosabia szlachetność myśli i serca osobliwej próby. Idealny ten pedagog ratuje maturzystkę, schwycony przez nią na lep próżności męskiej. Gdyby nie sprytny kawał panny Katarzyny, jej dyskretny a przy tym udany awans w stronę dyrektora, ten byłby ją bez najmniejszych wyrzutów sumienia poświęcił rygorowi szkolnemu.

Przyznać jednak należy, iż Fodor jest zbyt wytrawnym majstrem, by operował jedynie czarnymi barwami. Z niepospolitym kunsztem umiał porozmieszczać światłocienie, tonując ciemne tło plamami jasnymi. Zyskała na tym żywość plastyczna obrazu. Są w sztuce postacie tak urocze, iż rehabilitują całkowicie jednostki skoślawione, neutralizują doskonale ujemny biegun fodorowskiego gimnazjum. „Matura" stanowić może wzór roboty scenicznej tak pod względem nadzwyczajnej rozpiętości skali charakterystycznej poszczególnych osób, jak i spoistości samej budowy sztuki i jej świetnie rozplanowanej dynamiki. Te pierwszorzędne walory formalne równoważą niektóre uchybienia, do których zaliczyłbym przedewszystkim łzawy sentymentalizm, mącący niepotrzebnie zwarty rysunek dramatu.

Ocenę gry wykonawców „Matury" podamy w numerze jutrzejszym.

(ar.)

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 16 września 1936 r.

Dewizy

Belgja 89,65—89,83—89,47; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 360,60—361,32—359,88; Kopenhaga 120,10—120,39—119,81; Londyn 26,90—26,97—26,83; Nowy Jork czek 5,31 1/8—5,32 3/8—5,29 7/8; Nowy Jork kabel 5,31¼—5,32½—5,30; Oslo 135,43—134,77; Paryż 34,97—35,04—34,90; Praga 21,95—21,99—21,91; Sztokholm 138,70—139,03—138,37; Zurych 173,10—173,44—172,76; Wiedeń 99,20—98,80; Medjolan 4200—41,80; Helsinki 11,80—11,82; Montreal 5,31½—5,29.

Tendencja: słabsza.

Waluty

Belgi belg. 89,83—89,40; dolary amer. 5,32—5,29; dolary kanad. 5,31—5,28; floreny holend. 361,32—359,60; franki franc. 35,04—34,88; franki szwajc. 173,44—172,60; funty ang. 26,97—26,81; guldeny gd. 100,20—99,80; korony czeskie 20,10—19,70; korony duńskie 120,39—119,55; korony norweskie 135,43—134,45; korony szwedzkie 139,03—138,05; liry włoskie 36,50—34,50; marki fińskie 11,88—11,60; marki niem. 138—133; szylingi austr. 99—98; marki niemieckie srebrne 149—144.

Akcje

Bank Polski 102; Cukier 27; Lilpop 13,25; Starachowice 35.

Tendencja: przeważnie słabsza.

Papiery wartościowe

3 proc. poż. inwestycyjna II em. 63, serje 78; 5 proc. poż. konwersyjna 51—50,50 (ost. drobne); 6 proc. poż. dolarowa 66—66,50; 4 proc. poż. premj. dolar. 46,50; 7 proc. poż. stabilizacyjna 57—58 (ost. drobne); 4 proc. P. Z. K. 38; 4 i pół proc. P. Z. K. serja „l" 41,00; serja „k" 42,75; 5 proc. Warszawy stare 55,25—55,50; nowe 54,25—54—54,25—54,50 (ost. drobne); 5 proc. Lublina stare 42,25; 6 proc. obl. Warszawy 6 em. 55,50.

Tendencja: dla pożyczek przeważnie mocna, dla listów niejednolita.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
z dnia 16 września 1936 r.

Żyto 193 t. 15,75—15,50—15,75—16; pszenica st. 21,50—22; jęczmień: browarowy 20—20,75; 661—667 g/l 17,50—18; 643—649 g/l 17,25—17,50; 620,5—626,5 g/l 16,50—16,75; owies zadeszczony 13,75—14,75; mąka żytnia: wyciągowa 0—30 proc. wł. w. 24,75—25,25 gat. I 0—50 proc. wł. w. 24,25—24,75; gat. I 0—65 proc. wł. w. 23,75—24,25; gat. II 50—65 proc. wł. w. 18,75—19,50; razowa 0—95 proc. wł. w. 18,50—19,25; poślednia ponad 65 proc. wł. w. 17,50—18,50; mąka pszenna: gat. I wyciąg. 0—20 proc. wł. w. 37—38,50; gat. IA 0—45 proc. wł. w. 36—36,50; gat. IB 0—55 proc. wł. w. 35,25—35,75; gat. IC 0—60 proc. wł. w. 34,50—35; gat. ID 0—65 proc. wł. w. 33,75—34,25; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 30,50—31,50; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 30—31; gat. IIC 45—55 proc. wł. w. 29—30; gat. IID 45—65 proc. wł. w. 28,25—29,25; gat. IIE 55—60 proc. wł. w. 27—28; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 24—24,50; gat. IIG 60—65 proc. wł. w. 23—23,50; razowa 0—95 proc. wł. w. 26—26,50; otręby żytnie wymiał stand. 10,50—11; otręby pszenne: miałkie stand. 10,75—11,25; średnie stand. 10,25—10,75; grube stand. 11,25—11,75; otręby jęczmienne 11,75—12,75; rzepak zimowy bez worka 36—38; rzepik zimowy bez worka 34—36; mak: niebieski 57—60; gorczyca 31—38; siemię lniane 35—37; peluszka 18—19; wyka 17—18; groch: polny 18—19; Wiktorja 21—23; Folgera 22—24; ziemniaki fabr. franko fabryka za kg% 0,15; płatki ziemniaczane 14,50—15,25 makuch: lniany 18—18,50; rzepakowy 14—14,50; słonecznikowy 42/44% 17,50—18,50; słoma żytnia prasowana 2,50—2,75; siano nadnoteckie luzem 5,50—6.

Ogólne usposobienie: stalsze.

Ogólny obrót 3261 ton.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 16 września 1936 r.

Ceny orjentacyjne: jęczmień browarowy 19,50—20,50; mąki żytnie i pszenne o 25 groszy wyżej; makuch lniany 17,75—18,00; reszta bez zmiany; Ogólne usposobienie: spokojne. Obrót: żyta 2183, pszenicy 361, jęczmienia 1742, owsa 125.

Programy radiowe

Czwartek, 17 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń — Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.20 Dziennik poranny. 7.30 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Poranek dla młodzieży szkół powszechnych, poświęcony pamięci Stanisława Niewiadomskiego (tr. z. Poznania). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Programy lokalne. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Koncert Orkiestry wojskowej 73 p. p. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Na karuzeli najweselej" — transmisja z placu zabawowego nad Wartą — audycja dla dzieci (z Poznania). 16.00 Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Filharmonji Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego (z Ciechocinka przez Toruń). W programie muzyka operowa. 16.45 „Marynarka czy lotnictwo" — odczyt wygł. inż. Stanisław Riess (z Torunia). 17.00 Muzyka salonowa w wykonaniu Kwartetu Rozgłośni Krakowskiej z udziałem Zbysława Woźniaka — tenor (z Krakowa). 17.50 Pogadanka aktualna. 18.0 Programy lokalne. 18.50 „Wakacje, które trwają długo" — fejieton, wygłosi Wanda Woytowicz-Grabińska. 19.00 „Trzy po trzy" — Koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyrekcją Zdzisława Górzyńskiego, z udziałem sióstr Burskich i recytacje. 20.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Obrazki z życia Śląska" — Księdza Norberta Bończyka, w opracowaniu Stefana Papee (z Katowic). 20.30 „Skrzynka techniczna" — red. Wacław Frenkiel. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Nasze pieśni". W programie pieśni Stanisława Niewiadomskiego. Wykonawcy: Irena Gadejska i Janusz Popławski. 21.30 Koncert kameralny z Krakowa. W programie utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta. 22.00 „Sport we Lwowie" — pogadanka (ze Lwowa). 22.10 Programy lokalne. 23.00—24.00 Program lokalny dla Warszawy.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

7,30 Program na dzisiaj. 7,35 Parę informacyj. 7.40—8.00 Popularne uwertury (płyty). 12.03—12.13 „Kiła kapuściana" pog. roln. wygł. inż. Paweł Schulz. 14.30—15.30 Muzyka lekka na różnych instrumentach (płyty). 18,00 „Jak spędzić święto"? pog. kraj. w opracowaniu Henryka Gąsiorowskiego. 18.10 Z oper Gaetano Donizetti (płyty). 18.25 Życie kulturalne Pomorza. 18.30—18.50 Koncert reklamowy. 22.10 Lokalne wiadomości sportowe. 22.15 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Haliny Wojciechowskiej. Przy fortepianie Irena Kurpisz - Stefanowa. 1) George Fr. Haendel: Sonata A-dur, 2) Francois Francoeur, ukł. Fr. Krieslera Sicilienne et Rigaudon, 3) Henryk Wieniawski: Fantazja na tem. z op. „Faust" — Ch. Gounod. 22.45—23.00 Piosenki hiszpańskie (płyty).

Najsłynniejszy jasnowidz WOMOUTH

daje jasne odpowiedzi we wszelkich zawikłanych kwestjach życiowych. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby. Przepowiada przeszłość i przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne na podstawie daty urodzenia i próby pisma. Zestawia szczęśliwe numera losów. Nie zwlekaj, pisz jeszcze dziś, podając dokładny swój adres, datę urodzenia, stan, imię i nazwisko. Na koszty porta i kancelaryjne załącz zł 1.— znaczkami pocztowemi.

Kraków, Lubicz 22, m. 2.

5148



STOP! Po raz pierwszy w Polsce **Tylko 4 dni**

w Gdyni na placu obok Warzywnego Rynku

CYRK i MIASTECZKO LILIPUTÓW

Otwarcie w poniedziałek o godz. 20.30 — Codziennie o godz. 16.30 i 20.30.

Rewelacyjne widowisko najnowszych zdobyczy sztuki cyrkowej wykonywane wyłącznie przez LILIPUTÓW.

Miasteczko otwarte codziennie od godz. 14, w niedzielę i święta od godz. 12

6181M

Przedstawiam się jako nowy



D-ra Oetkera budyń czekoladowo-śmietankowy

Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski.

Niezrównana książka z przepisami Dr. A. Oetkera p. t. „Dobre gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonjalnych, księgarniach i u naszych zastępców. Cena 50 groszy.

GDAŃSK

Polecamy następujące firmy:

ARTYKUŁY SZEWSKIE wkładki dla płaskich stóp i narzędzia. HURTOWNIE 228 Gd DETALICZNIE. **CARL FUHRMANN**, II. Damm nr. 6, telef. 25310.

BERTHOLD WEIDEMANN G. m. b. H. — Hundegasse 99. Tel. 22138. Lampy, żyrandole, abażury z kartonu i celonu lampki własn. wyrobu w wielkim wyborze. Materjały instalacyjne, sanitarne i elektryczne. Aparaty radjowe. 6188gd

DYWANY, firany i materjały meblowe 2108 Magazyn specjalny Langgasse 20/21 tel. 24223 **AUGUST MOMBER G.m.b.H.** FILJA: Kohlengasse 9, tel. 26861

ELEGANCKIE PARASOLE WYKWINTNE TOREBKI poleca firma **KARAU**, Langgasse 55. 1011

GARDEROBA Ubrania męskie — palta i płaszcze damskie. WIEN-BERLIN, BEKLEIDUNG G. m. b. H. 2105 Breitgasse 108

KAPELUSZE DAMSKIE zgrabne nowości jesienne *3.90 5.90 7.50 i t. d.* **AUGUST HOFFMANN** jedynie Heil. Geistg. 26/27

OBUWIE damskie, męskie i dziecięce Schuhhof G.m.b.H. Gr. Wollwebergasse 14 Wielant Häkergasse 28, Oliva Am Markt 18 Sopoty Seestr. 1. 891Gd

PERFUMERJA LAUTER, Langgasse 85 przy bramie ul. Długiej tel. 26571 2109

PREZENTY kryształy ołowiane własna szlifiernia. 1630 **Fr. Sommer** Gr. Wollwebergasse 5, tel. 276 97.

Skład żelaza - narzędzia Magazyn statków kuchennych, szkła i porcelany 878 Gd SKŁAD FABRYCZNY: POLDI-STÄHLE **E. & R. LEIBRANDT** Milchkannengasse narożnik Hopfengasse. Towary żelazne — stalowe — metalowe. 6189

WYKWINTNY SALON FRYZJERSKI DLA PAŃ I PANÓW 2107 **PETER Korbasiewicz**, Kohlenmarkt 12, telef. 21626

ZELÓWKI GOLIATOWE Poczwórnej wytrzymałości — Chemicz. farbiarnia Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego. 889 Warsztat obuwia na miarę i reparacyjny. **Müllers Goliath-Sohlerei** właśc. W. Muzyk II. Damm 17. tel. 22989

GDYNIA

Wytwórnia MEBLI STEFAN GABAŁA

Gdynia, ul. Świętojańska 73. Sypialki, jadalki, gabinety męskie, kuchnie oraz wszelkie meble wyściełane własnego wyrobu. Ceny przystępne. Wykonanie solidne. Proszę zwrócić uwagę na nr. domu. 5616M

Pensjonat „Słowicza"

Gdynia, Tetmajera 24, blisko Komisarjatu Rządu i przystanku autobusowego, telefon 30-06, poleca bardzo czyste, słoneczne, wygodnie umeblowane pokoje od 35 zł. miesięcznie. Może być z utrzymaniem. (5919Mk

Motocykl

A. J. S. 350, po remoncie do sprzedania. Wejherowo, ul. Wniebowstąpienia 1, Celejewski 6062Mk

2 pokoje

z kuchnią i łazienką i **1 pokój** z kuchnią do wynajęcia od 1 października, Gdynia, Kamienna-Góra willa „Radowid" obok „Domu Zdrojowego". (6093MK

Inkasent

energiczny potrzebny, uposażenie stałe. Pierwszeństwo posiadającemu prawo jazdy. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „995" do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia. (6180M

Willa

komfortowa, 10-pokojowa, centralne ogrzewanie, garaż, nad morzem, do wynajęcia. Adwokat, Gdynia — ul. 10-go Lutego 18. (6141Mk

GRUDZIĄDZ

Ekspedjent-bławatnik

młodszy, władający językiem polskim i niemieckim do działu materjałów potrzebny. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Grudziądzkiego Ilustr." pod nr. 6171Gk.

BIURO POŚREDNICZO - HANDLOWE WIKTORIA

w Gdyni ul. Świętojańska 24a, tel. 3274

załatwia solidnie i korzystnie wszelkie transakcje kupna-sprzedaży domów, will, parcel, oraz dzierżawy lokali, mieszkań, pokoji meblowanych etc.

Duży wybór objektów w Gdyni i na całym wybrzeżu korzystnie do nabycia.

Na odpowiedź prosimy dołączyć znaczek pocztowy.

6028M

W myśl § 83 rozp. Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych Dz. R. P. Nr. 62 poz. 580 podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 22 bm. o godz. 11 w lokalu p. Dyonizego Osieckiego w Toruniu przy ul. Odrodzenia 11 odbędzie się sprzedaż z licytacji jednego motoru zapędowego na ropę naftową. (6160

Za Naczelnika Urzędu:
(—) Karczewski,
Kier. Dz. Egzek.

Sygnatura: 777/36. (6170

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Stanisław Lewicki, mający kancelarję w Grudziądzu ul. Budkiewicza Nr. 9, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 listopada 1936 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 19 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Stefana i Ireny Bocheńskich w Grudziądzu nieruchomości: Grudziądz tom III. karta 141, składającej się z budynku jednopiętrowego, położonego w Grudziądzu przy ul. Długiej 28 a przeznaczonego na lokal restauracyjny. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Grudziądzu.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 19.940,—, cena zaś wywołania wynosi zł 14.955,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.940,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, ul. Budkiewicza Nr. 26, sala Nr. 20.

Grudziądz, dnia 14 września 1936 r.

Komornik:
(—) St. Lewicki.

Przetarg

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W TORUNIU

ogłasza ograniczony przetarg publiczny na **dzierżawę bufetu kolejowego na stacji Jastarnia** z terminem objęcia 1. 12. 1936 r. Termin składania ofert upływa z dniem 30 września 1936 r. o godzinie 12.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Bydgoszczy, ul. Dworcowa Nr. 63 o godzinie 12.

Bliższe szczegóły przetargu są ogłoszone w obwieszczeniach na większych stacjach Okręgu D. O. K. P. Toruń oraz na stacji Jastarnia.

Informacyj bliższych udziela Wydział Handlowo-Taryfowy w Bydgoszczy (pokój 69) w dni powszednie.

Zlecenie Nr. 1167/8. (6186

IV. E. 744/34. (6185

UCHWAŁA.

W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy J. Świetlik zwołuje się ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień

22. października 1936 g. 9

w podpisanym Sądzie pokój 3 celem powzięcia uchwały co do zaliczkowania dalszego prowadzenia sprawy, względnie zastanowienia dla braku masy.

Bydgoszcz, dnia 7. września 1936 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 1169/8.

Km. 1780/35. (6119

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I w Grudziądzu, Stanisław Lewicki, zamieszkały w Grudziądzu na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 22 września 1936 r. o godz. 10 w Grudziądzu przy ul. Długiej 9, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 lustro z podstawką, 1 bufet stary styl, rzeźbiony, 1 kanapa pluszowa, 2 fotele pluszowe, 1 dywan, 3 pary firan z drążkami mosiężnemi (siatkowe), 1 stół rozsuwany, oszacowanych na łączną sumę 700,— zł. Powyższe ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 10 września 1936 r.

(—) Lewicki,
Komornik Sądu Grodzkiego.

DROBNE OGŁOSZENIA

TORUŃ

Trwałą wodną żelazkową ondulację

poleca po cenach przystępnych
Salon de Coiffure
Bydgoska 58. 5655

SPRZEDAŻ

Motocykle

cztery różne fabrykaty jak nowe okazyjnie tanio. Firma Katafias Toruń, telef. 1447. (6173Ck

Ocet!!!

do zapraw litr 45, grzyby litewskie funt 2,50, majasy angielskie 25, miód pszczelny. Araczewski, Chełmińska. (6174Ck

Skład

spożywczy, artykuły bez konkurencji na Toruń, sprzedam. Kopernika 32, narożnik. (6158Ck

Okazyjnie

sprzedam kredens, kanapę, stoły i t. p. Wiadomość Toruń, ul. Bydgoska 94 m. 2 od godz. 12 do 16-tej. (6161Ck

TAPETY

Franaszka

w najnowszych deseniach
DROGERJA „UNIVERSAL"
Toruń, Szeroka 17. 5652C

Sprzedam

zakład krawiecki z powodu śmierci mego męża (w Toruniu). Oferty do „Dnia Pomorza". (6178CK

Dom

z dwoma składami i ogrodem, dobry punkt handlowy bez długu. Cena 14.000 zł. Dom masywny w dobrym stanie. Znaczek na odpowiedź. — Oferty „Dzień Pomorza" 5267C.

Dom

4-ro piętrowy na Bydgoskiem, dwa składy w dobrym stanie, dochód roczny 8.500 zł, cena 52.000 zł. wpłaty 40.000 zł, reszta hipotecznie. Na odpowiedź znaczek. — Oferty „Dzień Pomorza" 5269C.

Rowery

po cenach zniżonych na dogodnych warunkach częściowo za pożyczkę państwową. Poleca „Elektra". Toruń, ul. Chełmińska 4 telefon 1526. 5964CK

2 domy

jednopiętrowe, z dużym ogrodem, cena 60.000. wpłata 45.000. Wiadomość w filji „Dnia Pomorza". Szeroka 42. (5212

Dom

handlowy, najlepszy punkt, wolny skład i 5 pok. mieszkanie z wszelkimi wygodami. Cena 33.000 zł bez długu. Wpłata od umowy. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pomorza". (6083

Tapety

najnowsze des. rolka od zł 0.43

Nafta

silnopłomienna 1 litr tylko 0.37

Mydła

ziarniste Ia ½ kg tylko zł 0.43

Persil

oryginalny paczka zł 0.70

Soda

w kawałkach ½ kg tylko zł 0.06

Kartoflanka

najprzedniejsza ½ kg tylko zł 0.18

Wiory

stalowe ¼ kg paczka zł 0.47 5894Ck

Hurtownia
Jan Kapczyński
Szeroka 35.

Reklamowo!

Sprzedajemy tanio!
kuchnie . . od 80.— zł
sypialnie . . „ 280.— „
jadalnie . . „ 480.— „
Zamówienia — najniższe ceny! Sprzedaż Mebli. Toruń, Prosta 5. Spamiętaj

Tapety

listwy, poleca tanio hurtowna drogerja T. Rzymkowski. Toruń, ul. Szeroka 43. (6102

Modry kamień

do zboża, Formalinę, Ziarnik, poleca najtaniej. Drogerja **Gałdyński,** Toruń, Szeroka 9. 5407C

Tynki szlachetne

stopnie i posadzki lastricowe (sztuczny marmur) po cenach zniżonych wykonuje
F-a M. Czubek i Ska
Hurt. Mater. Budowlanych Piernikarska 3/7 tel. 1643. 5187

Dom

z roczn. dochodem 9.600 zł, 3 piętra, 2 składy, dobry punkt, dobra budowa. Cena 60.000 zł bez długu, wpłata od umowy. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pomorza". (6084

Dom

z ładnym owocowym ogrodem, 3 mieszkania wolne 3 pokojowe z łazienką i kuchnią. Cena 13.000 zł, wpłata 10.000 zł. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pom.". (6085

Dom

ze składem, 4 piętra, masyw. dobra budowa, 5.600 zł roczny dochód. Cena 43.000 zł, wpłata 36.000 zł, reszta hipoteka. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pomorza". (6081

Dom

z dochodem 16.800 zł rocznie, 2 składy, zajazd, sprzedam za cenę 120.000 zł, wpłata 75.000 zł, reszta długoletnia hipoteka. Oferty do „Dnia Pomorza". Znaczek na odpowiedź. (6080

MYŚLIWY

ZAOPATRUJE SIĘ
w Pomorskiej Spółce Myśliwskiej
tel. 15-77 Toruń, Łazienna 32
5734Ck

Dom

nowowybudowany na Bydgoskiem Przedm., ogród i wszelkie wygody, 4 mieszkania 3 i 4 pokojowe. Wolny od podatku. Dochód roczny na czysto 3.420 zł. Cena 32.000 zł. Wpłata według umowy. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pomorza". (6082

Dom

dochodowy z 5 składami, 4-piętrowy. Dochód roczny 26.000 zł. Cena 220.000 zł, wpłata 120.000 zł. Dom z wszelkiemi wygodami. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pomorza". (6111Ck

MEBLE

solidne

po cenach przystępnych tylko w firmie
GORECKI, Toruń
Żeglarska 27, telef. 1251.
687

Dom

masywny 3 piętrowy z oficyną. 10 mieszkań. 3 garaże. cena 70.000 zł. Wiadomość: filja „Dnia Pomorza", Szeroka 42 I. piętro. 5209

Dom

¼ domu 3 mieszkaniowego na Bydgoskiem Przedmieściu, ogród owocowy. Sprzedam za cenę 6.000 zł gotówką. Wiadomość w filji „Dzień Pomorza". (5499

Dom

dochodowy 2.480 zł rocznie na przedm. Torunia z dużym owocowym ogrodem i ze składem, wjazdem w podwórze, gospodarczy budynek. Cena 13.000 zł, wpłata 9.500 zł, reszta 3 lata. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pom.". (6112Ck

MIESZKANIA POSZUKUJĄ

1 pokojowego

mieszkania z kuchnią na Bydgoskiem poszukuję. Zgł. do Adm. „Dnia Pomorza" pod „A. K."

POKOJE WOLNE

Pokój

z utrzymaniem dla panienki z gimnazjum. Zapewniona troskliwa opieka, w domu konwersacja francuski. Toruń, Mickiewicza 98 I. p. Marja Sakowicz. 5666Gk

Pokój

umeblowany słoneczny. Toruń, ul. Średnia nr. 2 Kwietniakówna. (5699C

Pokoje

umeblowane z utrzymaniem do wynajęcia — tamże obiady tanie, smaczne i zdrowe. Toruń, Kopernika 9 m. 6. (6172Ck

Pokój

umeblow. z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Mickiewicza 107, m. 2.

W niedzielę 20 września
od godz. 14-tej do 19-tej
odbędzie się w Toruniu przy ul. Szerokiej 11
WIELKI POKAZ MODELI:
PŁASZCZY DAMSKICH i MĘSKICH
Firmy Zyg. ORCHOLSKI Toruń, Szeroka 11
oraz
KAPELUSZY DAMSKICH
DYWANÓW i CHODNIKÓW
Firmy KAROL STEINBACH Toruń, Szeroka 5.
6159C

Dom

z dwoma mieszkaniami po 2 pokoje kuchnia, gospodarczy budynek, ładny ogród, dobre położenie, bez długu. Cena 13.000 zł. Oferty do „Dnia Pom." ze znaczkiem. (6115Ck

Dom

dochodowy na Bydgoskiem z ogrodem i garażem, dobry punkt. Dochód roczny 3.438 zł. Mieszkanie 1×4 pokoj., 2×3 pokoj., 4×2 pokoj., 1 duży pokój i duża kuchnia. Dochód na czysto 2.243 zł, dług 2.035 zł. Cena z długiem 26.000 zł. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pom.". (6114Ck

Dom

dochodowy, około 25 lat stary, 4 piętra, 2 składy, dobra budowa. Dochód roczny 8.000 zł. Cena 63.000 zł, wpłata 25.000 zł. Mieszkanie z wszelkiemi wygodami. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pomorza". (6113Ck

Willa

3-mieszkaniowa na Bydgoskiem, 2×5 pokoj. mieszkanie z wszelkiemi wygodami. Słoneczne, ładny ogród, blisko miasta. Dług 10.000 zł b. gospodarza, amortyzacja. Cena 30.000 zł, razem z długiem. Oferty ze znaczkiem do „Dnia Pomorza" (6116Ck

MIESZKANIA WOLNE

Mieszkanie

5 pokojowe z łazienką na Bydgoskiem Przedmieściu od zaraz. Wiad. filja „Dnia Pomorza" Toruń. Szeroka 42 I p. (5701C

Mieszkanie

3 pokojowe, komfortowe do wynajęcia od 1. X. Wiadomość w „Dniu Pomorza". (6086

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią na I piętrze do wynajęcia od 1. X. Wiadomość w filji „Dnia Pomorza". (6087

Mieszkanie

4-pokojowe, komfortowe, pokój dla służby, ogród. I. piętro, Legjonów 27, do wynajęcia. Wiadomość: telefon 1945, seminarjum męskie, 6128C

4-ro pokojowe

mieszkanie od 1 października do wydzierżawienia. Wiad.: Paul Borkowski, Most Pauliński 2. (6176Ck

Mieszkanie

5-pokojowe, kompletnie wyremontowane, Bydgoskie, 1. X. wynajmę. Toruń, Sienkiewicza 13 m. 3, telefon 2457. 6045Ck

DZIERŻAWY

Skład

z 2 oknami wystawowymi, róg Mickiewicza i Klonowicza nadający się dla wszystkich branż, do wynajęcia od 1. X. 1936 r. — Zgłosz.: Chróścicki, Toruń, Batorego 7. Telefon **10-03**
5644 Ck.

Skład

z 2-ma pokojami w śródmieściu. Wiadomość filja „Dnia Pomorza" Toruń. (5700C

Skład

i pokój z kuchnią, Mickiewicza 80, nadający się dla wszystkich branż do wynajęcia od 1. X. 1936 r. Zgłosz. Chróścicki, Toruń, Batorego 7. Telefon 10-03.
5773Ck

LEKCJE

Udzielam

tanio korepetycyj i
lekcyj
francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 4531C

Nauczycielka

(Francuzka) udziela lekcyj, korepetycji. Ceny przystępne. Toruń, Warszawska 20. Tel. 12-62. Ck 6000

Wróciłem
Dr. Szubert
specjalista chorób skórnych 6066
Bydgoszcz, Dworcowa 14.

Giełda pracy

POSADY WOLNE

Poszukuje się

ekspedjentki oraz czeladnika rzeźnickiego z długoletnią praktyką, wiek około lat 30, do składu rzeźnickiego. Wiadomość w „Dniu Pomorza". (6088

10 strycharzy

poszukuje firma w Toruniu do prac na miejscu. Warunki od ugody. Zgłoszenia przyjmuje „Dzień Pomorza" pod lit. F. P. 6007C

5 brukarzy

wykwalifikowanych poszukuje firma miejscowa. Warunki za 1 m² bruk. zł. 0.80 Zgłoszenia kierować do „Dnia Pomorza" pod lit. F. P. 6006 Ck

Dojarza

samotnego poszukuje majątek w powiecie toruńskim. Warunki od umowy. Zgłoszenia kierować do „Dnia Pomorza". 6008C

POSAD POSZUKUJĄ

5 brukarzy

poszukuje pracy na miejscu wzgl. na wyjazd. Oferty do filji Adm. „Dnia Pomorza" Szeroka 42. (5885Ck

Szofer

mechanik dyplomowany, żonaty z 20-letnią praktyką poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do filji Adm. „Dnia Pomorza" Toruń Szeroka 42. 5881Ck

4-ch strycharzy

do wyrobu cegły systemem nowoczesnym, potrzebuje od zaraz cegielnia. Warunki: 5 do 6 zł. dziennie. Zgłosz. przyjmuje filja Adm. „Dnia Pomorza", Toruń, Szeroka 42. (5836

Chłopiec

lat 16 z inteligentnej rodziny poszukuje nauki w zawodzie jako mechanik lub elektromonter. Oferty do filji Adm. „Dnia Pomorza" Toruń, Szeroka 42. 5882Ck

Kotlarza

do napinania blachy 1½ mm, potrzebuje od zaraz fabryka maszyn.
Warunki według umowy. Zgłoszenia przyjmuje filja Adm. „Dnia Pomorza, Szeroka 42. (5837

Kowal

podkuwacz, posiada ponadto znajomość budowy wozów; żonaty.
Oferty do filji Admin. „Dnia Pomorza", Toruń, Szeroka 42. (5840

Elektromonter

obznajmiony z pracami radjofonicznymi, kawaler referencje pierwszorzędne. Oferty do filji Adm. „Dnia Pomorza", Toruń, Szeroka 42. (5839

Chemotechnik

z ukończoną szkołą farbiarską Kleefeld. Specjalista na farby, lakiery i pokosty.
Oferty do filji „Dnia Pomorza" Toruń, Szeroka 42. (5838

RÓŻNE

Właściciele

domów w W. M. Gdańsku. Administrację domów i zastępstwo interesów przyjmie inżynier dobrze widziany u władz miejskich. Sumienne sprawozdania, porady fachowe. Przystępne warunki. Inż. Domsta, Gdańsk, Frauengasse 28. (6179GdK

Wspólnika

z gotówką 1000—3000 poszukuję dla branży bezkonkurencyjnie lekkich wyrobów metalowych. Oferty do „Dnia Pomorza" Toruń. (5927CK



WCZESNYM RANKIEM.

— Czy pan też przechodzi kurację odtłuszczającą?
— Broń Boże, spóźniłem się na autobus...

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicę	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.